

Gazeta WROCLAWSKA

Plebiscyt Edukacyjny 2025.
Zwieńczyliśmy go wielką galą
str. 10-11



Miedziowy gigant ma nowe władze.
Odwołano prezesa i wiceprezesa KGHM
str. 6

Chcą odwołać burmistrza Sobótki.
Poszło o budynek pod nowy urząd
str. 6



KULTURA

„Odyseja” w Capitolu: popłynęli, czy wypłynęli na szerokie wody? str. 2

NAUKA STREFA CZYSTEGO TRANSPORTU ZMIENI JAKOŚĆ POWIETRZA?

Naukowcy ustalili: SCT może pomóc

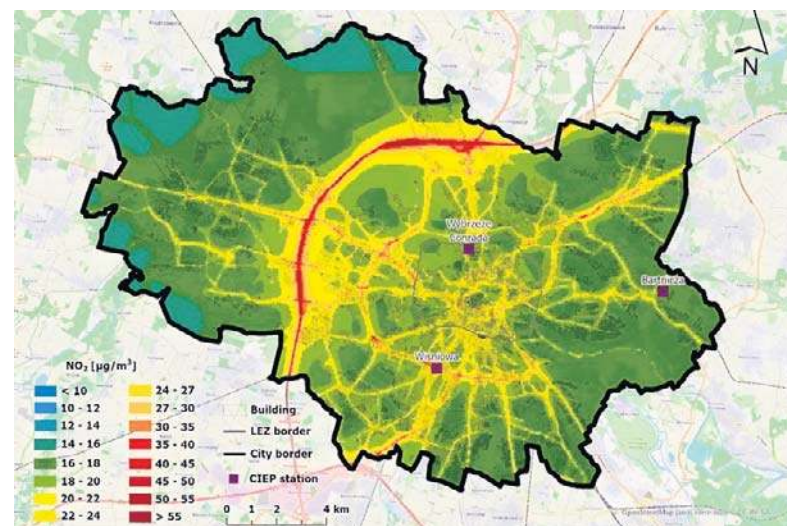
Michał Perzanowski
michal.perzanowski@polskapress.pl

16 proc. przedwczesnych zgonów mniej i 55 mln euro oszczędności na ochronie zdrowia w 2035 roku. To policzone przez naukowców m.in. Uniwersytetu Wrocławskiego korzyści z wyprowadzenia starych aut z centrum miasta.

Wraca temat Strefy Czystego Transportu. W połowie stycznia międzynarodowy zespół naukowców, w tym m.in. prof. dr hab. inż. Małgorzata Werner z Zakładu Klimatologii i Ochrony Atmosfery UW i opublikowali w „Environmental Modeling & Assessment”, prestiżowym czasopiśmie naukowym, artykuł poświęcony ewentualnemu wprowadzeniu SCT.

- Na obszarach miejskich stężenia zanieczyszczeń często przekraczają poziomy zalecane przez WHO, narażając dużą liczbę mieszkańców miast na podwyższone ryzyko. [...] W odpowiedzi na te wyzwania Unia Europejska przyjęła coraz bardziej rygorystyczne regulacje, których kulminacją jest nowa dyrektywa. [...] Wprowadza niższe dopuszczalne stężenia kluczowych zanieczyszczeń, w tym zmieniony roczny limit dla NO (dwutlenku azotu - red.) wynoszący 20 mikrogramów/m³ oraz dla PM2.5 - 10 mikrogramów/m³, co jest bliższe wytycznym WHO - czytamy w publikacji.

Dwutlenek azotu to silnie toksyczny, trujący gaz, który podrażnia oczy, gardło i płuca oraz wywołuje kaszel. Długotrwałe wdychanie go zwiększa ryzyko astmy, zwłaszcza u dzieci, i przewlekłych chorób płuc, w tym raka. Szacuje się, że w Polsce tlenki azotu przyczyniają się do tysięcy przedwczesnych zgonów rocznie.



Gdzie najbardziej spadnie stężenie trującego dwutlenku azotu po wprowadzeniu ograniczeń? Naukowcy przedstawili to na mapce

Pięciorosowy zespół naukowców przeprowadził symulację stężenia zanieczyszczeń we Wrocławiu, uwzględniając ukształtowanie terenu, warunki atmosferyczne i emisję spalin wynikającą z transportu. Modelowanie przeprowadzono w kilku scenariuszach: dla roku 2022 i prognoz na lata 2030 i 2035 z możliwym wprowadzeniem SCT i bez jego wprowadzenia.

Obszar SCT w analizie obejmował Stare Miasto i przyległe mu osiedla wewnętrzne, zamieszkiwane przez około 22,5 proc. populacji Wrocławia. W oparciu o nią przeprowadzono badania (patrz ilustracja na str. 3).

Jak wynika z badań, stężenia dwutlenku azotu (NO) w mieście są różne w zależności od miejsca i zależą głównie od ruchu drogowego oraz zabudowy miejskiej.

Najwyższe wartości (powyżej 50 mikrogramów/m³) występują przy głów-
nych drogach, np. śródmiejskiej obwodnicy (zwłaszcza al. Armii Krajowej i Hallera) oraz głównych drogach wjazdowych i wyjazdowych, przede wszystkim ul. Powstańców Śląskich, Ślężna, Kosmonautów i al. Sobieskiego.

Szczególnie wysokie stężenia (ponad 100 mikrogramów/m³) notuje się natomiast wzdłuż Autostradowej Obwodnicy Wrocławia na zachodzie i północy miasta. W centrum miasta NO wynosi zwykle 30-40 mikrogramów/m³, co wynika z dużego natężenia ruchu i zwartej zabudowy.

Najniższe stężenia (<20 mikrogramów/m³) obserwuje się na obrzeżach miasta oraz w miejscach z dużą ilością terenów zielonych i luźną zabudową.

Mało jest jednak „zielonych wysp”. Można wśród nich wymienić m.in. Osobowice, Polanowice, Kowale, Swojczyce i w pewnej mierze Oporów.

Czytaj dalej na str. 4

WARSZAWA

Spełnił się czarny sen prezesa PiS

Gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę, 29,3 proc. badanych zagłosowałoby na KO, 20,4 proc. - na PiS, 11,2 proc. - na Konfederację, 9,8 proc. - na Konfederację Korony Polskiej, a 5,8 proc. - na Lewicę - wynika z najnowszego sondażu CBOS. Pozostałe ugrupowania nie przekroczyłyby progu wyborczego.

A to oznacza, że na Konfederację i Konfederację Korony Polskiej zagłosowałoby więcej wyborców niż na Prawo i Sprawiedliwość. Co więcej, wydaje się, że prezes Kaczyński, który obecnie przebywa w szpitalu,

nie ma pomysłu jak wyjść z tego impasu, bo słabym sondażom towarzyszy jawna wewnętrzna walka poszczególnych frakcji.

Spełnił się czarny sen Jarosława Kaczyńskiego i na prawicy wyrósł mu nie jeden, a dwóch konkurentów. Jak wynika z badań, 25 procent wyborców PiS z 2023 roku jest dziś w gronie wyborców Konfederacji i Grzegorza Brauna. To nowość dla Prawa i Sprawiedliwości, którego pozycja na prawicy była dotąd niezagrożona.

Czytaj str. 7

USA negocjują z Rosją i straszą Iran atakiem na Teheran str. 8



Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Pracodawca ma obowiązek poinformować kandydata o wysokości wynagrodzenia lub jego przedziale przed zawarciem umowy o pracę.

Tadeusz
Płatek



MOJE PIERWSZE KAWAŁKI

W domu nikt nie słuchał muzyki. Radio nie grało w tle, telewizor nie chodził non stop. Cicho jednak nie było. Za nieszczelnymi oknami, na źle spasowanych szynach hałasowały pociągi, a na przeciwnym placu „Punktu Skupu Surowców Wtórnych Złom-Stal” szalała białoruska koparka, od 7 rano trzaskając żelastwem, kopząc na niebiesko, skrzypiąc we wszelkich możliwych rejestrach. Dochodząca z oddali, bez przerwy kakofonia miejska, była skądinąd interesująca, bo każda ciężarówka, autobus czy samochód, brzmiał niepowtarzalnie. Próbując się skupić na zadaniu domowym z matematyki, nie wstając z krzesła wiedziałem, że na dole właśnie parkuje duży fiat 125 p (bo gwizdał), maluch (bo kaszłał), żuk (bo buczał, jakby miał się rozpaść), wartburg (pyrkał wulgarnie, dwusuwowo, mimo wszystko szlachetniej niż trabant). Żadnych nagrań, żadnego audio-filstwa. Wieczorami tylko mama śpiewała na dobranoc, akompaniując sobie na gitarze.

Aż pewnego dnia tata zabrał nas na niedzielny obiad do hotelu. A po posiłku, po dewolaju z ziemniaczkami, po szybkiej wizycie w mieszczącym się obok Peweksie w celu zakupu coli i gum Donald, po obietnicy, że dzisiaj wyjątkowo nie będę musiał iść do fryzjera, który też tam był, no i - przede wszystkim - po szybkim drinku taty w aperitif barze, na który to mama wyjątkowo przymknęła oko, ojciec podniecony całą tą rodzinną sytuacją skierował swoje kroki do pobliskiego sklepu, określmy to, RTV AGD. Dzisiaj go już nie ma, na tym miejscu stoją jakieś przerażające, czarne bloki mieszkalne, ale wtedy był i widziałem tam, po raz pierwszy, wspaniałą, błyszczącą, czarną mini wieżę Hi-Fi marki SONY FH-5, którą ojciec pod wpływem impulsu nabył za dolary, mimo nieśmiały proteśtów mamy.

Od tego czasu, wieża grała na okrągło, wyłącznie muzykę poważną, bo taką tata lubił. Przez wiele lat nie wiedziałem kim byli artyści, którzy z wieży rozbrzmiewali. Jak wyglądał Rudolf Serkin, Maurizio Pollini, czy Claudio Abbado. Ale znałem ich dobrze.

Dziś wieża SONY FH-5 działa dalej i nic nie wskazuje na to, by po prawie 40 latach miała zamilknąć. Podobnie, jak wspomniani panowie, mimo że już dawno nie żyją. ©/©

”

*Prawdziwe, wielkie życiowe
przedsięwzięcia to najczęściej
nie bobaterskie czyny,
lecz gry na cierpliwość.*

Sándor Márai, „Dziennik”

„Odyseja”: popłynęli, czy wypłynęli na szerokie wody?

Robert Migdał
robert.migdal@polskapress.pl

Jaka jest Justyna Szafran w roli Penelopy? Czy Sambor Dudziński w roli Odyseusza powala na kolana? Czy najnowsza premiera „Capitolu” to kolejny przebój na scenie przy Piłsudskiego?

„Odyseja”. Kto nie zna tej - naszpikowanej arcyciekawymi historiami - opowieści o wieloletnim powrocie Odyseusza do domu, do żony Penelopy, do syna - Telemacha, do ukochanej Itaki, po wojnie trojańskiej. Historii o kuszących śpiewem Syrenach, o czarodziejce Kirke, o ingerencji w życie człowieka przez wszechmogących bogów, czy o wzruszającej, prawdziwej miłości - żony do męża. Żony wiernej, czekającej, wierzącej, że ukochany żyje, że wróci...

Klasyka? Nie tutaj

Jednak ci, którzy wybiorą się do wrocławskiego Teatru Muzycznego „Capitol” na najnowszą premierę, „Odyseję” właśnie, (w reżyserii Małgorzaty Warsickiej) i będą oczekiwali klasycznej, Homerowskiej opowieści, będą ciut zawiedzeni. Ale - zapewniam - ich ciut zawiedzenie szybko minie, gdy zobaczą (i usłyszą) jaką ucztę sceniczną przygotowali dla nich twórcy spektaklu na małej Scenie Ciśnień, w podziemiach teatru muzycznego.

Bo po tym przedstawieniu widzowie wychodzą syci. Przynajmniej ja się tak czułem. W zachwycie wracałem do domu, do żony, do dzieci.

Ten spektakl będzie się podobał i tym, którzy kochają klasykę (och, jak cudnie w ustach aktorów brzmią słowa Homerowe, które nie starzeją się, wciąż są aktualne, nadal zachwycają pięknem), ale i ukontentowani będą ci, którzy cenią nutkę nowoczesności, współczesności w teatrze (usłyszeć na scenie możemy fragmenty książki „Miłość z kamienia” Grażyny Jagielskiej - żony Wojciecha Jagielskiego, korespondenta wojennego, która jest taką współczesną Penelopą czekającą na męża wracającego z wojny).

Widać tu świetną pracę Jarosława Murawskiego (odpowie-

dzialnego za tekst sceniczny) żeby wszystko połączyć w całość, żeby cudnie ze sobą współgrało. Wyszło bardzo dobrze.

Mała scena - dobre posunięcie

Jak wspomniałem „Odyseja” jest grana na mniejszej scenie, Scenie Ciśnień. I to bardzo dobre posunięcie twórców. Dzięki temu spektakl jest bardzo intymny i taki być powinien (przy okazji: prosta scenografia w tym spektaklu to atut - a wielkie akwarium, na scenie, pełne wody - bardzo dobry pomysł twórców).

Ta „Odyseja” to dla mnie emocje. Niekiedy uwieszone w bohaterze, niekiedy eksplodujące. Emocje, uczucia, które towarzyszą każdemu z nas: miłość, tęsknota, ból, cierpienie, ale i radość, choć tej w spektaklu jest trochę mniej.

Pokazać emocje na scenie jest niezwykle trudno - bo można je przerysować, wykrzyczeć i wtedy łatwo aktorowi przekroczyć cieniutką granicę i przejść od oczarowania widza aktorską grą do stanu lekkiego rozczarowania i świadomości, że coś jest nieścisłe, jakieś nieprawdziwe.

Aktorski majstersztyk

Aktorom „Odysei” w Capitolu nie można zarzucić, że są nieścisli, nieprawdziwi, przerysowani. Dali przewspaniały pokaz grania wrażliwego, z uwagą każdego wypowiedzianego (wyspiewanego) słowa. Zauroczyli mnie.

Justyna Szafran w roli Penelopy jest genialna. Cóż za dramatyzm postaci! Każde wypowiedziane przez nią słowo jest wyważone, ważne, naszpikowane uczuciem (gdy tęskni, cierpi, ale i gdy w rozmowie z Psychoterapeutką mówi radośnie o rzeczach zwykłych, przyziemnych, które sprawiają jej przyjemność w tym całym oceanie przepełnionego tęsknotą życia). Piękna rola, pięknie zagrana i wyspiewana.

Sambor Dudziński w roli Odyseusza powalił mnie na kolana. Jest zachwycający. Jego Odyseusz milczący, walczący, rozkochany, tęskniący, cierpiący, pełen rozterek, ale i ten wyciszony - kupiłem każdą twarz Odyseusza, którą Sambor Dudziński pokazał na Capitolowej scenie. Bardzo



Po tym przedstawieniu - najnowszej premierze w „Capitolu” - widzowie wychodzą syci.

mocno biłem mu brawa na zakończenie spektaklu.

Duetowi scenicznemu Szafran - Dudziński towarzyszy w spektaklu niesamowite aktorskie trio: Emose Uhummwangho, Dawid Suliba i Karolina Klich. Dali popis wspaniałego aktorskiego rzemiosła. Nie dość, że każdy z nich wcielił się w spektaklu w kilka ról (Zeus, Posejdon, Telemach, Antinoj, Kyklop, Elpenor, Hermes - te postaci zagrał Dawid Suliba, Atena, Psychoterapeutka, Tejrezjasz, Kyklop - w te role wcieliła się Emose Uhummwangho, Nausyka, Kirke, Kalypso, Dziewczyna, Matka, Kyklop - zagrała je Karolina Klich).

Uwielbiam głos Emose Uhummwangho - magnetyzujący, głęboki. W „Odysei” śpiewa tak, że aż ciarki po plecach przechodzą. Brawa. Oglądając ją na scenie ucieszyłem się, że w kolejnym spektaklu mogłem ją zobaczyć i oklaskiwać jako wspaniałą aktorkę, a nie tylko wybitną wokalistkę - każda z odgrywanych przez nią postaci niosła inny rodzaj energii, inny rodzaj wrażliwości, a Emose ze sceny na scenie wspaniale się przeistaczała. Oklaski. I czekam na więcej Emose Uhummwangho w kolejnych produkcjach „Capitolu”.

Karolina Klich - młodziutka aktorka i wokalistka pokazała wchlarz swoich umiejętności. Mam nadzieję, że na stałe zagości na scenie przy Piłsudskiego (szkoda, żeby taki talent odebrał nam jakiś teatr ze stolicy).

A teraz garść pochwał dla trzeciego ze wspaniałej trójki: Dawid Suliba umiejętnie przeistacza się z roli w rolę, raz jest okrutnym Posejdonem, raz nostalgicznym Telemachem, a po chwili królującym na scenie Zeusem. Kilka ról

- każda dopracowana, za każdą należą się brawa.

Muzyka - palce lizać

Na koniec napiszę o czymś, co mnie oczarowało. Muzyka. Paweł Romańczuk dał na żywo popis wirtuozerii. Jego muzyka jest magnetyzująca. A sam Romańczuk gra na scenie na instrumentach, które pierwszy raz w życiu widziałem i słyszałem (grał na cristal baschecie, waterphonie, pionie, trójkątach obrotowych, fideli, udu, bar chimesach, abletonie i basówce). Trzeba to zobaczyć i usłyszeć!

Czy warto było czekać na „Odyseję”? Twórcy popłynęli, czy wypłynęli na szerokie wody? Oj - wypłynęli i płyną pod pełnymi żaglami! Bardzo dobry wyszedł im spektakl (Małgorzata Warsicka - okaski, oklaski i jeszcze raz oklaski za reżyserię).

Polecam - idźcie, kupcie bilety, zobaczcie.

„ODYSEJA”

Tekst sceniczny: Jarosław Murawski, reżyseria: Małgorzata Warsicka, muzyka: Paweł Romańczuk, scenografia, światło, kostiumy: Katarzyna Borkowska, ruch sceniczny: Agnieszka Jachym, reżyseria dźwięku: Bartłomiej Góra. OBSADA: Penelopa: Justyna Szafran, Odyseusz: Sambor Dudziński (gościnnie), Zeus/Posejdon/Telemach/Antinoj/Kyklop/Elpenor/Hermes: Dawid Suliba, Atena/Psychoterapeutka/Tejrezjasz/Kyklop: Emose Uhummwangho, Nausyka/Kirke/Kalypso/Dziewczyna/Matka/Kyklop: Karolina Klich (gościnnie). Tekst sceniczny Jarosława Murawskiego na podstawie „Odysei” Homera w przekładzie Lucjana Siemińskiego. W spektaklu wykorzystano fragmenty książki „Miłość z kamienia” Grażyny Jagielskiej (wydawnictwo główne: Mando). Teksty autorskie zaadaptowane utworami: „Podróż” Zbigniewa Herberta, „Moby Dick” Hermana Melville’a (w przekładzie Bronisława Zielińskiego), „Heroidy” Owidiusza (w wolnej parafrazie).



RÓBMY WIĘCEJ DLA MŁODYCH MISTRZYŃ

Dołącz do programu
sportowyorlen.pl

nasz REGION

WROCŁAW

Szokujące sceny na A4

W sobotę rano między węzłami Wrocław Wschód i Brzeźmierz 29-letni mężczyzna jadący z rodzicami wyskoczył z jadącego pojazdu. Nie miał widocznych obrażeń, rodzicom nic się nie stało. **MR**

KĄTY WROCŁAWSKIE

Nastoletni oszust zatrzymany z ukradzioną gotówką

15-latek z Sosnowca wpadł na gorącym uczynku, gdy próbował okraść policjanta z Kątów Wrocławskich „na BLIK”. W zatrzymaniu pomogli policjanci ze Śląska. **KK**



FOT. KRZYSZTOF HALLA 12 POLKOWICE

POLKOWICE

Strażacy walczyli z pożarem sklepu sieci Biedronka

Pożar wybuchł wczoraj przed godz. 11 przy ul. Ogrodowej. Ogień objął cały budynek sklepu. Na razie nie ma informacji, by ktoś został poszkodowany. **KB**

Naukowcy ustalili: SCT może nam pomóc

Michał Perzanowski
michal.perzanowski@polskapress.pl

Wraca temat Strefy Czystego transportu we Wrocławiu. Zdaniem naukowców, wprowadzenie jej dałoby wymierne efekty zdrowotne i finansowe.

ciąg dalszy ze str. 1

- Analiza [...] wskazuje, że wprowadzenie strefy ograniczonej emisji (w centrum miasta prowadzi do zmniejszenia poziomu zanieczyszczenia, jednak jej wpływ na całe miasto pozostaje ograniczony. Wdrożenie SCT w 2035 roku powoduje znaczny spadek stężenia NO w jej granicach, gdzie wartości spadają do zakresu 20-30 g/m3, a w niektórych obsza-

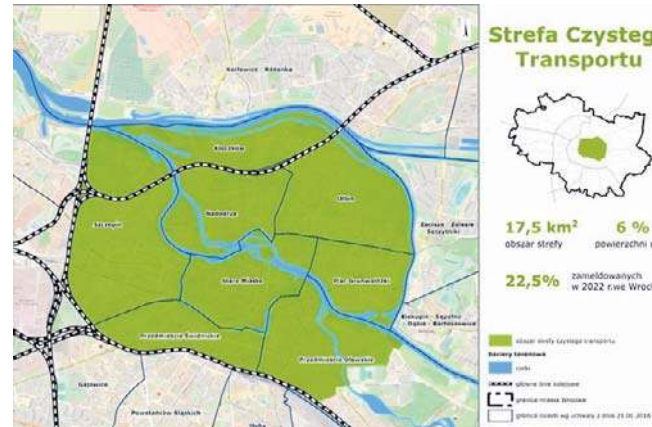
rach poniżej 20 g/m3. Poza granicami SCT zmiany stężenia NO są mniej wyraźne, chociaż w niektórych obszarach, szczególnie wzdłuż AOW, obserwuje się zmniejszenie zanieczyszczenia. Jednak w przeciwieństwie do obszaru SCT, spadek poziomu NO2 w pobliżu AOW nie wynika bezpośrednio z wprowadzenia strefy, ale raczej z prognozowanej naturalnej wymiany floty pojazdów, w ramach której starsze samochody są zastępowane nowszymi, spełniającymi bardziej rygorystyczne normy emisji - informują naukowcy w swoich badaniach.

W symulacji dla 2035 roku doskonale widać znacznie mniej bordowych, czerwonych i żółtych stref przekroczoną normą dwutlenku

azotu. Jedynie AOW wciąż pozostałaby „zmorą” dla czystości powietrza i tylko w niektórych obszarach, jak al. Karkonoska, skrzyżowanie w pobliżu FAT, okolice mostu Milenijnego i al. Sobieskiego wystąpiłyby problemy z jakością powietrza.

SCT zmniejszy liczbę przedwczesnych zgonów

Jak wyliczyli naukowcy, poprawa jakości powietrza przyniosłaby również korzyści zdrowotne. Liczba zgonów związanych z chorobami przewlekłymi spadłaby o 16,5 proc. z 417 do 348, a przypadki zapalenia oskrzeli u dzieci o 13,9 proc. Szacowane roczne oszczędności dla ochrony zdrowia wyniosłyby natomiast około 55 mln euro.



Tak wygląda obszar planowanej Strefy Czystego Transportu we Wrocławiu. Na niej oparto analizę

- Podobne procentowe spadki odnotowano w przypadku astmy i udarów mózgu [...] Koszty związane z udarami również spadają znacząco, z 218,29 mln euro w 2022 roku do 186,20

mln euro w scenariuszu z SCT - wskazali badacze.

Nie tylko SCT poprawi jakość powietrza?

Choć Strefa Czystego Transportu nie rozwiązała wszystkich problemów zanieczyszczenia powietrza, badanie pokazuje, że mogłaby przynieść realne korzyści dla zdrowia mieszkańców i budżetu miasta. Naukowcy podkreślają, że pełny efekt wymagałby także działań w sektorze mieszkaniowym i komunalnym, np. ograniczenia emisji z ogrzewania.

- Pełny potencjał można osiągnąć jedynie poprzez zintegrowane podejście łączące ograniczenia transportowe z szerszą polityką środowiskową - podsumowali naukowcy. ©©

ILUSTRACJA: UM WROCŁAWIA

0011472198

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Rodziców

naszej Koleżanki
Anny Jagodzińskiej

Składamy najszczerze wyrazy współczucia
oraz łączymy się w bólu i żałobie,
przekazując słowa wsparcia
w tych niezwykle trudnych chwilach.

Zarząd i pracownicy Komunikacji Plus

0111472577

Z wielkim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp

Jana Drozdowskiego

wieloletniego pracownika i współpracownika
Telewizji Polskiej S.A. Oddział we Wrocławiu



Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim

składają

Dyrektor, pracownicy i współpracownicy
Telewizji Polskiej S.A. w likwidacji
Oddział we Wrocławiu

REKLAMA

0410707709

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tania, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWozy ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWozy ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
2 lutego 2026

● **PSIE POLE**
Bożena Świegocka g. 13

● **OSOBOWICE**
Weronika Maćkowiak g. 10
Anna Krzywińska g. 10.40
Janina Janioł g. 11.20
Helena Rasińska g. 12
Henryk Malanowski g. 12.40
Maria Wargocka g. 13.20
Halina Wais g. 14
Andrzej Wiśniewski g. 14.40

Danuta Gregor g. 15.20

● **JERZMANOWO**
Maria Obiegło g. 12

● **GRABISZYN**
Janusz Górski g. 11
Zbigniew Nosal g. 12

Róża Trzcińska g. 13
Irena Walczyk g. 14
Józef Siewierski g. 15

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

REKLAMA

0311451122



RÓBMY WIĘCEJ DLA MŁODYCH ARTYSTEK

Dołącz do programu
kulturalnyorlen.pl

ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE ZMIANY W KGHM. RADA NADZORCZA ODWOŁAŁA PREZESA I WICEPREZESA SPÓŁKI

Miedziowy gigant ma nowe władze

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

Prezes KGHM Andrzej Szydło i wiceprezes Piotr Stryczek odwołani przez Radę Nadzorczą spółki. Firma nie ujawnia, dlaczego stracili swoje posady.

Informacja o zwolnieniu prezesa i wiceprezesa czołowej spółki na Dolnym Śląsku wypłynęła w piątek. Oficjalne oświadczenie KGHM Polska Miedź S.A. w tej sprawie pojawiło się jednak dopiero w sobotę, po godz. 12. Wynika z niego, że obowiązki prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. Andrzeja Szydło i wiceprezesa Zarządu ds. Korporacyjnych Piotra Stryczka tymczasowo przejmie Remigiusz Paszkiewicz, który 10 dni temu został wybrany do Rady Nadzorczej.

„Niezrozumiała decyzja”
Sprawę skomentował Robert Kropiwnicki, były wiceminister aktywów państwowych. Uważa, że to bardzo zła wiadomość dla firmy i regionu. „Dzisiaj Rada Nadzorcza KGHM odwołała Pre-



Były już prezes KGHM Andrzej Szydło podczas akademii barbórkowej w 2024 roku. Jego miejsce zajął teraz Remigiusz Paszkiewicz

zesa Andrzeja Szydło i wiceprezesa Piotra Stryczka, to zła i niezrozumiała decyzja, ludzi świeżo powołanych do rady. To bardzo zła wiadomość dla firmy i regionu. Przypomnę, że A. Szydło wyciągnął firmę z dołka, rozpoczął budowę 3 nowych szybów, udało się obniżyć podatek od kopalin, a cała firma ma rekordową

wycenę ponad 70 mld” - napisał na portalu X. Jego słowa potwierdzają wyniki KGHM. Do tej pory spółka świetnie radziła sobie na giełdzie papierów wartościowych. W ostatnim półroczu kurs jej akcji wzrósł o 151 proc. W ciągu dwóch godzin (tuż po ogłoszeniu decyzji) spadł o 9,9 proc.

Zauważa to Józef Czyczerski, członek Rady Nadzorczej spółki KGHM. Potwierdza, że w planie posiedzenia tego organu pojawił się podpunkt dotyczący zmiany składu zarządu. Dodaje, że mówiło się o odwołaniu prezesa Szydło i wiceprezesa, jednak w związku ze zwolnieniem lekar-

skim naszego rozmówcy zabrakło go dzisiaj w Warszawie. Tak Józef Czyczerski komentuje zmianę na stanowisku prezesa zarządu KGHM Polska Miedź S.A.: - Zastanawiam się, co zrobił prezes Szydło, że podjęto decyzję o jego zwolnieniu i czym sobie zasłużył pan Paszkiewicz na to, by powołać go na takie stanowisko. Z tego, co wiem, nie był nigdy związany z górnictwem. Andrzej Szydło jest zaś związany z górnictwem od wielu lat. Za jego rządów firma miała wysokie zyski. Wiele osób słyszało o nim także w kontekście afery „TU-POLEWAJ”, za co w 2017 r. został zwolniony ze stanowiska dyrektora Huty Miedzi Głogów.

Zmiany w RN KGHM
20 stycznia wybrano czterech nowych członków Rady Nadzorczej. Są to:
● Remigiusz Paszkiewicz - doświadczony menedżer i ekspert w zakresie transformacji dużych organizacji przemysłowych. Specjalizuje się w prowadzeniu procesów restrukturyzacyjnych w sektorach infrastrukturalnym, kolejowym i logistycznym, w wa-

runkach wysokiej złożoności operacyjnej oraz presji czasu.
● Łukasz Żelewski - menedżer z 35-letnim doświadczeniem, specjalizujący się w zarządzaniu podmiotami gospodarczymi wielozakładowymi i sieciowymi.
● Artur Ulrich - menedżer z wieloletnim doświadczeniem. Zajmował się tworzeniem spółek od podstaw, budową europejskiej sieci eksportu i dystrybucji produktów z zakresu energetyki oraz budową zakładów produkcyjnych, restrukturyzacją i konsolidacją podmiotów gospodarczych.
● Zbigniew Ćwiąkalski - adwokat. Partner w kancelarii prawnej SPCG (T. Studnicki, K. Pleszka, Z. Ćwiąkalski, J. Górski sp.k.). Kierownik Katedry Prawa Karnego i Postępowania Karnego Wyższej Szkoły Prawa i Administracji Rzeszowskiej Szkoły Wyższej. W latach 1972-2023 pracownik Katedry Prawa Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Doradca społeczny Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego do spraw Prokuratury. ©P

BURMISTRZ MIASTA ŻARÓW
OGŁASZA II PRZETARG

ustny nieograniczony dotyczący sprzedaży prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Wierzbnej przeznaczonej pod zabudowę

Nr działki	Pow.w m ²	Nr KW	Cena wywoławcza	Wys. wadium	Godz. rozpocz.
97/1	2077	SW1S/00019494/1	170.000 zł	17.000 zł	10 ⁰⁰
117/1	288				

- Przetarg odbędzie się w dniu **10 marca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie, ul. Zamkowa 2, pokój nr 19.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej podanej w tabeli na konto: Santander 97 1090 2369 0000 0001 4749 3760 najpóźniej do dnia 6 marca 2026 r. włącznie. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Żarowie.
- Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, pozostałym uczestnikom wadium zwraca się w terminie do 3 dni od dnia zakończenia przetargu.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje cenę o co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej.
- Cena nieruchomości sprzedawanej w drodze przetargu podlega zapłacie najpóźniej do dnia zawarcia aktu notarialnego. W razie uchylania się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu.
- Oferent nabywający nieruchomość zobowiązany będzie do uiszczenia podatku VAT w wysokości 23% od wylicytowanej ceny.
- Oferent, który wygra przetarg, zobowiązany będzie do poniesienia **kosztów sądowych i notarialnych.**
- W miejscowym planie zagospodarowania nieruchomości posiada funkcję terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (MN 30 i MN31), zabudowy zagrodowej (RM23), dróg wewnętrznych (KDW62 i KDW68).**
- Ogłoszenie o przetargu wraz z mapą umieszczone są na stronie internetowej Urzędu: www.um.zarow.pl**
- Dodatkowych informacji udziela Referat Nieruchomości, Gospodarki Przestrzennej i Lokalowej tel. 743067301 do dnia przetargu.
- Uczestnik zobowiązany jest do przedłożenia komisji przetargowej dowodu wpłaty wadium oraz dokumentu tożsamości przed otwarciem przetargu.**
- W przypadku, gdy uczestnikiem przetargu jest osoba prawna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika, powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego.
- Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego (dotyczy także małżeństw, gdy tylko jedno z małżonków jest obecne na przetargu).
- Wpłata wadium przez uczestnika przetargu jest równoznaczna z potwierdzeniem przez niego faktu zapoznania się z warunkami przetargu i ich akceptacją oraz treścią klauzuli informacyjnej (RODO).**
- Nieruchomość wolna jest od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań.
- Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.
- Niezależnie od podanych powyżej informacji, oferent odpowiada za samodzielne zapoznanie się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości, jej aktualnym sposobem i możliwościami zagospodarowania oraz parametrami.
- Poprzedni przetarg (pierwszy) miał miejsce w dniu 2.09.2025 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Chcą odwołać burmistrza Sobótki. Złożono wnioszek o referendum

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Do komisarza wyborczego trafił wniosek o organizację referendum w jednej z podwrocławskich gmin. Mieszkańcy Sobótki domagają się odwołania burmistrza oraz Rady Miejskiej.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej przegłosowano uchwały, na mocy których gmina Sobótka będzie mogła kupić budynek byłego hotelu „Miś”. Miałaby się tam znaleźć się nowa siedziba urzędu miasta.

Sprawa wywołała kontrowersje. Wielu mieszkańców protestowało, jednak radni zdecydowali. Dzień po sesji rady zawiązał się komitet mający na celu odwołanie burmistrza. - Największym problemem jest brak zewnętrznej ekspertyzy, która potwierdziłaby zasadność tej inwestycji. Jedyna ekspertyza, jaką posiadamy, pochodzi z urzędu miasta - mówi Grzegorz Waksmundzki, mieszkaniec Sobótki i radny powiatu wrocławskiego. Dodaje, że gmina ma działkę, na której można wybudować nowy urząd, zamiast remontować stary budynek, który wcześniej sprzedano, a teraz samorząd miałby go odkupić.

- W grudniu uchwalaliśmy budżet i nie padło ani słowo na ten temat. Trzy tygodnie później nagle burmistrz planuje zakup. A 10 milionów złotych w gminie Sobótka to niemałe pieniądze - dodaje Waksmundzki.

Celem referendum jest odwołanie burmistrza Miasta i Gminy Sobótka i Rady Miejskiej. Mieszkańcy mają 60 dni na zebranie ok. 1500 podpisów osób uprawnionych do głosowania. Jeśli się to uda, komisarz wyborczy będzie zobowiązany do rozpisania referendum.

O komentarz poprosiliśmy burmistrza Sobótki, Mirosława Jarosza. Stwierdził, że nie wiedział o zawiązaniu się komitetu referendalnego, dlatego postanowił nie odnosić się do tej inicjatywy.

Urząd mieści się dziś w budynku z XIX w. Jak podkreśla burmistrz, nie ma możliwości jego przebudowy. - Dwie trzecie pomieszczeń nie spełnia warunków sanitarno-higienicznych. Przeprowadziliśmy jedynie bieżący remont. Ten budynek nie nadaje się i nigdy nie nadawał się na urząd - dodaje Mirosław Jarosz. ©P



Hotel już należał do gminy. Ta go sprzedała, a teraz znów chce go kupić

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

BEZPIECZEŃSTWO

Balony z Białorusi nad Polską

W nocy z 31 stycznia na 1 lutego 2026 roku strona białoruska podjęła ponowną próbę rozpoznania i sprawdzenia reakcji systemów obrony powietrznej RP, które zarejestrowały wloty w polską przestrzeń powietrzną obiektów o charakterze balonów - poinformowało w niedzielę rano Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych.

DORSZ przekazało, że „loty obiektów były monitorowane przez wojskowe systemy radiolokacyjne i nie stanowiły zagrożenia dla bezpieczeń-

stwa przestrzeni powietrznej Polski”. Zapewniło, że jest w stałym kontakcie z odpowiednimi służbami i instytucjami i na bieżąco przekazuje zebrane dane dotyczące zaobserwowanych obiektów.

Straż Graniczna dodała w komunikacie, że prawdopodobnie były to balony przemytnicze. Jak dodała, trwają czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia. „Każdy sygnał o naruszeniu lub zbliżeniu się do strefy nadgranicznej jest przez służby weryfikowany” - zaznaczyła SG.

GDĄŃSK

Thumy na zamrożonej Motławie



Kilkunastostopniowe mrozy spowodowały, że skutą lodem Motławę tłumy zaczęły traktować jak ślizgawkę lub nową przestrzeń spacerową. - Wchodzenie na zamrożone rzeki, jeziora i kanały, zawsze wiąże się z ryzykiem, grubość lodu bywa zmienna i zdradliwa - przypomina policja.

ZIMA

37 ofiar mrozów w Polsce

Według Rządowego Centrum Bezpieczeństwa tej zimy w Polsce z powodu wychłodzenia zmarło już 37 osób.

W niedzielę łódzka policja poinformowała o znalezieniu zwłok mężczyzny. Prawdopodobnie zmarł z powodu wychłodzenia organizmu.

Według dobowego raportu Rządowego Centrum Bezpieczeństwa od 1 listopada 2025 r.

w Polsce z powodu wychłodzenia zmarło 37 osób (najwięcej w Lubelskim - 6). To najwięcej ofiar zimy w ostatnich czterech sezonach zimowych. Dla porównania zimą 2024/2025 z zimy zmarło 14 osób, w sezonie 2023/2024 28 osób, a rok wcześniej 21 osób.

IMGW wydał ostrzeżenia przed silnym mrozem dla większości kraju.

POLITYKA

Przewodniczącą Polski 2050 została wybrana minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, którą w powołanej II turze wyborów poparło 350 członków partii - poinformowało biuro prasowe ugrupowania. Na jej rywalkę - szefową Ministerstwa Klimatu i Środowiska Paulinę Hennig-Kłoskę - głos oddało 309 osób. Uprawnionych do głosowania było ponad 800 działaczy z całej Polski.

”

Najważniejsze, że proces wyborczy w naszej partii dobiegł końca. Przed nami ciężka praca, by odzyskać zaufanie wyborców

Paulina Hennig-Kłoska minister klimatu i środowiska

PiS ma mniej zwolenników niż obie Konfederacje

Dorota Kowalska
Warszawa

Na prawicy sporo się dzieje. Prawo i Sprawiedliwość zalicza największy sondażowy spadek; w każdym razie tak kiepskich notowań nie miała od lat.

Gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę, 29,3 proc. badanych zagłosowałoby na KO, 20,4 proc. - na PiS, 11,2 proc. - na Konfederację, 9,8 proc. - na Konfederację Korony Polskiej, a 5,8 proc. - na Lewicę - wynika z najnowszego sondażu CBOS. Pozostałe ugrupowania nie przekroczyłyby progu wyborczego.

A to oznacza, że na Konfederację i Konfederację Korony Polskiej zagłosowałoby więcej wyborców niż na Prawo i Sprawiedliwość. Co więcej, wydaje się, że prezes Kaczyński, który obecnie przebywa w szpitalu, nie ma pomysłu jak wyjść z tego impasu, bo słabym sondażom towarzyszy jawna wewnętrzna walka poszczególnych frakcji.

Jak dowiadują się twórcy sondażów politycznych „Stan Wyjątkowy”, stronnicy Mateusza Morawieckiego - zwani w PiS „harcerzami” - liczą na to, że uda się im przekabacić na swą stronę jednego z liderów konkurencyjnej frakcji „maślarzy”: Przemysława Czarnka. Udało im się na razie jedno - Czarnek, tak jak „harcerze”, uznał, że niektóre reformy sądowe z czasów rządów PiS były nietrafione.



Formacja Jarosława Kaczyńskiego zalicza największy sondażowy spadek; tak kiepskich notowań nie miała od lat

Skąd ta wojna między frakcjami? Wszystko wzięło się stąd, że choć PiS wygrał wybory prezydenckie, w każdym razie wygrał je Karol Nawrocki popierany przez PiS, partia traci w sondażach. Politycy PiS dostrzegali więc potrzebę obrania nowego politycznego kursu, tyle że jego poszukiwania zapoczątkowały nowe spory, które są pokłosiem starych. Jeden z nich toczy się między byłym premierem Mateuszem Morawieckim i jego ludźmi, nazywanymi też „harcerzami”, a grupą tzw. maślarzy. Na czele tych drugich stoją Przemysław Czar-

nek, Patryk Jaki, Jacek Sasin i Tobiasz Bocheński.

„Maślarze” połączyli siły przy okazji rozmów o nowym programie, który PiS zamierza stworzyć na wybory parlamentarne w 2027 roku, w grupie, która miała nad nim pracować, nie znalazł się Mateusz Morawiecki, znaleźli się za to: Mariusz Błaszczak, Jacek Sasin, Przemysław Czarnek, Tobiasz Bocheński i Patryk Jaki. W Prawie i Sprawiedliwości doszło do prawdziwej burzy, interweniował Jarosław Kaczyński, tyle że ponoć sam miał zatwierdzić brak obecności Morawieckiego w tym gronie.

Dodatkowo sprawa Zbigniewa Ziobry i jego azylu na Węgrzech też jest dla PiS obciążeniem, czego nie kryją niektórzy politycy tego ugrupowania. Ziobro to polityk, który nie cieszy się specjalną sympatią, do tego jest całkiem spora grupa osób sceptycznych wobec Ziobry i jego poczynań jako ministra sprawiedliwości, które są jednocześnie wyborcami Prawa i Sprawiedliwości.

Do tego, o czym było na samym początku, spełnił się czarny sen Kaczyńskiego i na prawicy wyrósł mu nie jeden, a dwóch konkurentów. W każdym razie, jak wynika z badań 25 procent wyborców PiS z roku 2023 roku jest dzisiaj w gronie wyborców Konfederacji i Grzegorza Brauna. To nowość dla Prawa i Sprawiedliwości, którego pozycja na prawicy była dotąd niezagrożona. I pewnie stąd biorą się wszystkie kłopoty Jarosława Kaczyńskiego.

Ale przed Konfederacją, która prawie sondaże ma świetne, też trudny czas.

Sąd Najwyższy ma rozstrzygnąć odwołanie tego ugrupowania od uchwały PKW odrzucającej sprawozdanie finansowe za rok 2024.

- Jak przegramy, to na trzy lata tracimy subwencję - powiedział „Newsweekowi” Michał Wawer, poseł i skarbnik Konfederacji.

Konkretnie 12 milionów złotych w tej kadencji Sejmu. PAP

SAN będzie bronił granic przed napaścią. Umowa na polską „tarczę antydronową” podpisana

Robert Szulc, DK
Warszawa

Resort obrony podpisał jedną z największych umów modernizacyjnych ostatnich lat: kontrakt wart około 15 mld zł netto na dostawę 18 baterii systemów antydronowych SAN.

Umowa została zawarta 30 stycznia 2026 r. pomiędzy Agencją Uzbrojenia a konsorcjum utworzonym przez Polską Grupę

Zbrojeniową, wraz z firmą APS, oraz norweskiego Kongsberga.

- To pierwszy taki system tarczy antydronowej w Europie. Wykorzystujemy nowoczesne technologie oraz zdolności polskiego przemysłu zbrojeniowego do skutecznej ochrony naszych obywateli zwłaszcza na wschodzie Polski - powiedział wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz po podpisaniu umowy na dostawę elementów systemu antydronowego SAN.

Dzięki programowi SAN Polska uzyska wielowarstwowy, mobilny system obrony przed bezzałogowymi statkami powietrznymi (BSP). Jest on w pewnym sensie odpowiedzią na rosnące zagrożenie, jakie wynika z coraz liczniejszego udziału bezzałogowych statków powietrznych w działaniach bojowych. Ma w tej kwestii zamknąć luki, jakie uwidoczniły rosyjskie drony, które naruszały polską przestrzeń powietrzną (kulminacja tych wy-

darzeń nastąpiła w nocy z 9 na 10 września 2025 r.).

Podpisana w piątek umowa ma wartość około 15 miliardów złotych i ma zaowocować dostawą w latach 2026-2028 łącznie 18 baterii systemu.

Każda z 18 baterii SAN ma posiadać trzy plutony ogniowe zdolne do samodzielnego wykrywania, klasyfikacji i zwalczania dronów oraz pluton wsparcia odpowiedzialny za dowodzenie całością sił oraz zadania logistyczne.

Papież Leon XIV zaniepokojony wzrostem napięć między USA i Kubą

oprac. Anna Nagel
Watykan

Papież Leon XIV w pozdrowieniach po modlitwie Anioła Pańskiego zaapelował o rozejm olimpijski w związku z rozpoczynającymi się w piątek zimowymi igrzyskami Mediolan-Cortina.

- Te wielkie wydarzenia sportowe stanowią mocne przesłanie braterstwa i ożywiają nadzieję na świat żyjący w pokoju. Taki jest również sens „rozejmu olimpijskiego” - starożytnego zwyczaju towarzyszącego przebiegowi Igrzysk - wskazał Leon XIV.

Papież wyraził również głębokie zaniepokojenie wzrostem napięć między Stanami Zjednoczonymi i Kubą.

- Otrzymałem z wielkim zaniepokojeniem informacje na temat wzrostu napięcia między Kubą i Stanami Zjednoczonymi, dwoma bliskimi krajami. Przyłączam się do przesłania kubańskich biskupów, zachęcając wszystkich rządzących, by promowali szczery i skuteczny dialog, by uniknąć przemocy i wszelkich działań, które mogłyby zwiększyć cierpienia drogiego narodu kubańskiego - powiedział papież.

W opublikowanym w sobotę przesłaniu katolicki biskupi Kuby podkreślili swoje zaniepokojenie pogarszającą się sytuacją społeczną, gospodarczą i humanitarną w kraju. Ostrzegli przed ryzykiem pogłębiania się kryzysu społecznego, zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa energetyczne państwa. PAP



Leon XIV przyłączył się do apelu kubańskich biskupów. Zachęcił do dialogu, aby uniknąć przemocy

Trump: Iran negocjuje, zobaczymy, co z tego wyjdzie

oprac. Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump powiedział w sobotę, że prowadzi rozmowy z Iranem, lecz zasugerował, że wciąż może zdecydować się na uderzenie przeciwko Teheranowi.

Prezydent USA powiedział też, że nie może zdradzić swojego planu sojusznikom USA w regionie. Trump odniósł się w ten sposób do sytuacji wokół Iranu w rozmowie z dziennikarką Fox News, Jacqui Heinrich. W odpowiedzi na sugestię, że bliskowschodni sojusznicy USA są sceptyczni co do możliwości zawarcia porozumienia z Iranem na temat jego programu jądrowego, Trump odparł, że to prawda.

- Ale oni negocjują, więc zobaczymy, co się wydarzy. Wiesz, ostatnim razem, kiedy negocjowali, musieliśmy wyeliminować ich program nuklearny, to nie wyszło. Więc wyeliminowaliśmy to w inny sposób - powiedział Trump.

Powtórzył przy tym, że w kierunku Iranu zmierza „wielka flota”, sugerując, że może zostać użyta w razie niepowodzenia rozmów.

Pytany o to, że sojusznicy USA z Zatoki Perskiej nie wiedzą, jaki jest jego plan wobec Iranu, Trump stwierdził, że nie może go im zdradzić.

- Nie możemy powiedzieć im planu. Gdybym powiedział



Od fali protestów, brutalnie stłumionych przez irański reżim na początku stycznia, Donald Trump wydał liczne ostrzeżenia pod adresem Teheranu

im plan, to byłoby prawie tak złe, jakbym powiedział go sobie - a nawet gorsze - powiedział prezydent USA. - Ale zobacz, plan jest taki, że (oni) rozmawiają z nami i zobaczymy, czy możemy coś zrobić. W przeciwnym wypadku zobaczymy, co się wydarzy - dodał.

W piątek Trump powiedział dziennikarzom, że jest w bezpośrednim kontakcie z Iranem i ocenił, że reżim chce zawrzeć układ. Dzień wcześniej groził, że czas na dojsie do porozumienia ucieka, a kolejny atak na Iran będzie gorszy niż z czerwca ubiegłego roku,

kiedy USA zaatakowały irańskie obiekty nuklearne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Larijani poinformował w sobotę, że postępuje „tworzenie ram negocjacyjnych” ze Stanami Zjednoczonymi, mimo że Waszyngton nie wyklucza

Wbrew propagandzie wojennej, sztucznie kreowanej przez media, tworzenie ram negocjacyjnych postępuje

działań militarnych przeciwko Teheranowi.

„Wbrew propagandzie wojennej, sztucznie kreowanej przez media, tworzenie ram negocjacyjnych postępuje” - napisał Larijani w języku perskim na portalu X.

Deklaracja Larijaniego padła po znacznie bardziej konfrontacyjnych wypowiedziach dowódcy irańskiej armii gen. Amira Hatamiego, który stwierdził, że irańskie siły zbrojne są „w stanie wysokiej gotowości” w obliczu potencjalnego ataku ze strony Stanów Zjednoczonych. PAP

Witkoff i Dmitrijew rozmawiali w Miami

oprac. Anna Nagel
Miami

W Miami odbyły się kolejne rozmowy przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Rosji dotyczące zakończenia wojny w Ukrainie.

Wysłannik USA Steve Witkoff i przedstawiciel Rosji Kirill Dmitrijew poinformowali, że podczas spotkania w Miami przeprowadzili w sobotę „konstruktywne” rozmowy. Witkoff ocenił, że były one „produktywne i konstruktywne”. „Jesteśmy podbudowani tym spotkaniem, które pokazuje, że Rosja dąży do osiągnięcia pokoju na Ukrainie” - napisał na portalu X.

„Konstruktywne spotkanie z amerykańską delegacją pokojową. Owocne dyskusje również w sprawie amerykańsko-rosyjskiej grupy roboczej ds.

gospodarki” - przekazał we wpisie na X Dmitrijew.

Witkoff dodał, że w skład amerykańskiej delegacji, oprócz niego, weszli również minister finansów USA Scott Bessent, zięć prezydenta Donalda Trumpa Jared Kushner oraz doradca Białego Domu Josh Gruenbaum.

Kolejna runda rozmów pokojowych z udziałem Ukrainy, USA i Rosji odbędzie się w najbliższą środę i czwartek, 4 i 5 lutego, w Abu Zabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich - poinformował w niedzielę ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski.

„Ukraina jest gotowa do merytorycznej rozmowy i zależy nam na tym, by rezultat przybliżył nas do realnego i godnego zakończenia wojny. Dziękuję wszystkim, którzy pomagają!” - napisał Zełenski na Telegramie. PAP

Skandal wokół księcia. Odtajniono nowe dokumenty Epsteina i szokujące fotografie

Marcin Koziestański
Waszyngton

Premier Wielkiej Brytanii zasugerował, że były książę Andrzej powinien zeznawać przed Kongresem USA w sprawie swoich kontaktów ze skazanym przestępcą seksualnym Jeffreyem Epsteinem.

„Jeśli chodzi o składanie zeznań, zawsze mówiłem, że każdy, kto ma jakieś informacje, powinien być przygotowany, żeby się nimi podzielić” - powiedział reporterom.

Komentarze premiera pojawiły się po opublikowaniu najnowszych dokumentów związanych z Epsteinem, wśród których znajdują się zdjęcia przedstawiające Andrzeja klęczącego nad kobietą leżącą na ziemi.

W piątek Departament Sprawiedliwości USA udostępnił



Ujawniono zdjęcia i relacje kolejnej ofiary Andrzeja

ponad 3 mln stron dokumentów związanych ze śledztwami w sprawie Epsteina, a także 2 tys. filmów wideo i 180 tys. zdjęć. Urzędnik zaznaczył, że resort zdecydował się nie publikować dokumentów, które zawierają dane osobowe lub

wrażliwe informacje na temat ofiar Epsteina.

Nie podano kontekstu dla zdjęć przedstawiających Andrzeja klęczącego nad niezidentyfikowaną kobietą.

Na dwóch zdjęciach widać, jak dotyka całkowicie ubranej osoby po brzuchu. Na innym zdjęciu patrzy prosto w obiektyw aparatu.

Mountbatten-Windsor, dawniej znany jako książę Andrzej i księżę Yorku, został pozbawiony tytułów królewskich w październiku po tym, jak zastrzyła się kontrola jego powiązań z Epsteinem.

Druga kobieta twierdzi, że Jeffrey Epstein wysłał ją do Wielkiej Brytanii w celu odbycia stosunku seksualnego z Andrzejem - powiedział jej prawnik w wywiadzie dla BBC.

Do spotkania rzekomo doszło w 2010 roku w rezydencji

byłego księcia, Royal Lodge. Kobieta, która nie była Brytyjką, miała wówczas około 20 lat.

„Mówimy o co najmniej jednej kobiecie, którą Jeffrey Epstein wysłał do księcia Andrzeja. Po spędzeniu nocy z księciem Andrzejem, odbyła nawet wycieczkę po Pałacu Buckingham” - powiedział prawnik Brad Edwards.

Edwards reprezentuje ponad 200 ofiar Epsteina na całym świecie, w tym Virginie Giuffre, która twierdziła, że w 2001 r., gdy miała 17 lat, sprowadzono ją do Londynu, aby uprawiać seks z byłym księciem.

Giuffre powiedziała, że była zmuszana do seksu z Andrzejem jeszcze dwukrotnie w latach 2001-2002 - raz w Nowym Jorku i raz na prywatnej karaibskiej wyspie Epsteina. PAP

Wielu osobom przeszkadzam. I czego się nie dotknę, to nakręca się jakaś spirala na mnie

Sandra Kubicka na Instagramie, fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Krzysztof Zalewski podziwia piramidy

Wygląda na to, że serce znanego piosenkarza znów jest zajęte. Muzyk wybrał się do Egiptu w towarzystwie wokalistki o wdzięcznym pseudonimie Kaeyra. Na profilu artystki pojawił się krótki filmik, na którym pozuje u boku Krzysztofa Zalewskiego u podnóża piramid. Czy to oznacza, że Kaeyra to nowa miłość artysty?

Maffashion dokazuje z synem

W ostatnich dniach celebrytka regularnie podsyła nam wakacyjne pocztówki z Tajlandii. Jej profil opanowały kolorowe fotki wykonane podczas kąpiele na tle zachodzącego słońca. Na kilku z nich możemy zobaczyć jej plażowe zabawy z synem. Wszystko wskazuje na to, że chłopiec rośnie jak na drożdżach.

Dorota Szelańska ma w sobie wdzięczność

Celebrytka i dyrygent Adam Sztaba byli parą przez 11 lat. I choć ich małżeństwo skończyło się rozwodem, Szelańska wypowiada się ciepło o byłym partnerze: „Co jakiś czas się widzimy. Bardzo serdecznie. Myślę, że jeżeli ktoś był przez tyle czasu częścią mojego życia - to było 11 czy 12 lat - to by było straszne, gdybym miała jakieś złe emocje w związku z tym. Wdzięczność mam. Myślę, że nie byłabym w tym miejscu, w którym jestem i życzę mu jak najlepiej, bo to od nas zależy, co niesiemy w świat”.



W TELEWIZJI



Marlow: klub zbrodni Epic Drama, 16:10

Emerytowana archeolog Judith Potts (Samantha Bond) słyszy strzał dochodzący z ogrodu sąsiadów i jest przekonana, że doszło do morderstwa. Kiedy policjanci nie chcą uwierzyć w jej opowieść, Judith łączy siły z dwiema innymi kobietami z Marlow i panie rozpoczynają własne śledztwo.

Teatr TV: Kruk z Tower

TVP 1, 20:30
Nastoletni Kostia po śmierci ojca żyje w konflikcie z matką. Wolny czas spędza przed komputerem, pała nienawiścią do świata i rodziny. Zaniepokojona matka postanawia przeprowadzić eksperyment. Czy ryzykowna gra, którą podejmuje, aby odzyskać syna, przetrzebieży w prawdziwą więź?

Powrót do raju 2 BBC First, 21:00

Detektywka Mackenzie Clarke powinna powrócić w Wielkiej Brytanii, wciąż jednak przebywa w Dolphin Cove i próbuje trzymać się z dala od planującego ślub byłego narzeczonego. Na szczęście dla Mack jej obsesja na punkcie zagmatwanych spraw kryminalnych spraw doskonale potrafi skupić na sobie uwagę.

Falk

Romance.TV, 22:55
Ekscentryczny geniusz prawniczy Falk niechętnie wraca do zawodu i rozpoczyna współpracę z stateczną córką założyciela renomowanej kancelarii.

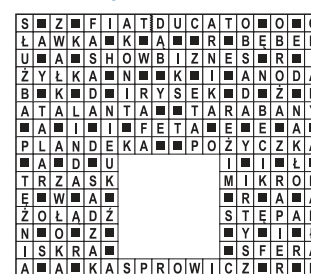
KRZYŻÓWKA NR 16

Poziomo:

- 1) niejeden w książce kucharskiej,
 - 6) msza odprawiana w noc Bożego Narodzenia,
 - 10) schronienie dla kangurzatka,
 - 11) „anioł stróż” z urzędu,
 - 12) roślina astrowata o silnych właściwościach leczniczych i kosmetycznych,
 - 13) ... Dankowska, polska pilotka samolotowa i szybowcowa,
 - 16) żołnierze ze straży przybocznej władcy,
 - 19) laureatka Oscara za główną rolę w filmie „La La Land”,
 - 24) garaż dla dwupłatowca,
 - 25) dzielnica Warszawy z Parkiem Szczyliwickim,
 - 27) trunek dla Zagłoby,
 - 28) podkładka pod siedło,
 - 29) japoński cesarz, tenno,
 - 31) sucha kielbasa jak ser,
 - 33) laufer na szachownicy,
 - 34) mało wartościowy utwór literacki,
 - 36) granica występowania fal radiowych,
 - 37) dawna nazwa żniwiarza,
 - 38) wyspa w pobliżu Sumatry (Indonezja),
 - 39) północne odgałęzienie Morza Śródziemnego,
 - 40) sposób postępowania.
- ### Pionowo:
- 1) film w reżyserii Agnieszki Holland i Kasi Adamik,
 - 2) barwne zjawisko atmosferyczne,
 - 3) figura akrobacji lotniczej,
 - 4) czasem ma wielkie oczy,
 - 5) jedno z Wielkich Jezior,
 - 6) kraj w Ameryce środkowej,
 - 7) przed tau w greckim alfabecie,
 - 8) wynik działania, rezultat,
 - 9) mityczny władca Teb,
 - 14) rzymska bogini łowów,
 - 15) belka pod deskami podłogi,
 - 17) Nina, francuska projektantka mody,
 - 18) dolna część twarzy,
 - 20) szybko zapada jesienią,
 - 21) deszczowa pogoda, szaruga,
 - 22) „drżące” drzewo liściaste,
 - 23) lekka, przezroczysta tkanina,
 - 26) najwyższy szczyt Andów,
 - 29) czasopismo ilustrowane,
 - 30) popularna gra w karty,
 - 31) walczy z czerwonym kurem,
 - 32) dzianina warstwowa,
 - 35) prymitywne obuwie.



ROZWIĄZANIE NR 15



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja szybkim decyzjom i nowym pomysłom. Horoskop dzienny to wskazówka, by działać odważnie, ale nie ignorować rad bliskich.
Ryby (19.02 - 20.03)
Skup się na sprawach domowych i finansach. Horoskop na dziś zapowiada, że spokój i konsekwencja pomogą uniknąć drobnych napięć.
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy przyniosą dziś więcej, niż się spodziewasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że to dobry moment na negocjacje.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo radzi zająć się sobą i nie brać wszystkiego zbyt osobiście.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz szansę zabłysnąć w pracy lub wśród znajomych. Horoskop na dziś zapowiada, że pewność siebie przyciągnie dobre okazje.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządki w planach i myślach poprawią komfort dnia. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że warto postawić na praktyczne rozwiązania.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje wysuwają się na pierwszy plan. Horoskop dzienny mówi, że szczerą rozmowę pomoże przywrócić równowagę i spokój.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać przeczucom, ale unikaj niepotrzebnych konfliktów.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczujesz potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nawet mała przygoda poprawi humor i doda energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Obowiązki mogą się piętrzyć, ale horoskop dzienny uspokaja, że systematyczność pozwoli ci wszystko ogarnąć bez stresu.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność jest twoim atutem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by dzielić się pomysłami, bo ktoś może pomóc w rozwiązaniu.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dobry dzień na refleksję i odpoczynek. Horoskop dzienny na poniedziałek podpowiada, by wsłuchać się w swoje potrzeby i zwolnić tempo.

Gala Plebiscytu Edukacyjnego

W środę 28 stycznia, w hotelu Scandic we Wrocławiu, uroczystą galą zwyciężyliśmy Plebiscyt Edukacyjny 2025.

Podczas wydarzenia uhonorowano nauczycieli szkolnych, dyrektorów oraz placówki, które z wyjątkowym zaangażowaniem wspierają rozwój młodego pokolenia. Partnerem gali był Instytut Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu.

W trakcie uroczystości podsumowano etap powiatowy i wojewódzki plebiscytu w województwie dolnośląskim. Nagrody otrzymali nauczyciele cenieni nie tylko za kompetencje dydaktyczne, ale także za tworzenie atmosfery szacunku, zaufania i partnerstwa. Wyróżniono również przedszkola, szkoły i szkoły językowe, które w opinii społeczności szkolnej są miejscami przyjaznymi, inspirującymi i zapewniającymi wysoki poziom nauczania.

Gości powitała Maja Majewska, redaktor naczelna Gazety Wrocławskiej, która podkreśliła trud i odpowiedzialność pracy nauczycieli. Pamiątkowe dyplomy i medale wręczała także Kamilla Jasińska, zastępca dyrektora IPN Oddziału we Wrocławiu, przybliżając bogatą ofertę instytutu dla szkół i przedszkoli.



2025 we Wrocławiu

PONIŻEJ PREZENTUJEMY LAUREATÓW WOJEWÓDZKICH W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH:

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

- I miejsce - Europejskie Centrum Języków Obcych Katarzyna Karolak, Wałbrzych
- II miejsce - Szkolenia Językowe Dragon Academy Adrian Dragan, Lubin
- III miejsce - ProfiLingua Szkoła Języków Obcych, Wrocław

DYREKTOR SZKOŁY LUB PRZEDSZKOŁA

- I miejsce - **Iwona Majtczak** - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Jeżów Sudecki
- II miejsce - **Beata Lis** - Szkoła Podstawowa nr 10 z Oddziałami Sportowymi im. Polskich Olimpijczyków, Bielawa
- III miejsce - **Violetta Bień** - Szkoła Podstawowa nr 1 im. Noblistów Polskich, Dzierżonów

PSYCHOLOG / PEDAGOG SZKOLNY

- I miejsce - **Grażyna Ośmiałowska** - Szkoła Podstawowa Zielona Szkoła, Lubin
- II miejsce - **Elżbieta Kulka** - Przedszkole Publiczne nr 5, Ząbkowice Śląskie
- III miejsce - **Sylwia Nowakowska** - Szkoła Podstawowa nr 1, Dzierżonów

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

- I miejsce - **dr Szymon Mazurek** - Uniwersytet Ekonomiczny
- II miejsce - **dr Magdalena Białek** - Uniwersytet Wrocławski
- III miejsce **prof. dr hab. inż. Elżbieta Wojaczyńska** - Politechnika Wrocławska

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOŁA

- I miejsce - **Sylwia Berdowicz** - Przedszkole Publiczne, Przedborowa
- II miejsce - **Izabela Piotrowska** - Oddział Przedszkolny w Szkole Podstawowej, Budziszów Wielki
- III miejsce - **Karolina Piątek-Suchan** - Szkoła Podstawowa, Rokitnica
- IV miejsce - **Natalia Kopa** - Przedszkole, Nowa Ruda
- V miejsce - **Dominika Matkowska** - Miejskie Przedszkole nr 16, Legnica

PRZEDSZKOLE ROKU

- I miejsce - Publiczne Przedszkole Językowo-Sportowe Empiraki, Wrocław
- II miejsce Akademia Młodego Artysty – Żłobek i Przedszkole, Legnica
- III miejsce Przedszkole Niepubliczne Świat Malucha, Milicz

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

- I miejsce - **Magdalena Garbat** - Zespół Szkół nr 21, Wrocław
- II miejsce - **Beata Furjer** - Szkoła Podstawowa nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana z Głogowa, Głogów
- III miejsce **Małgorzata Musiał** - Szkoła Podstawowa nr 1, Środa Śląska
- IV miejsce **Bartosz Smoleń** - Szkoła Podstawowa im. św. Jadwigi Śląskiej, Żerniki Wrocławskie
- V miejsce - **Katarzyna Olczak** - Szkoła Podstawowa nr 7 im. Jana Pawła II, Oleśnica

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

- I miejsce - **Monika Geppert** - Szkoła Podstawowa, Legnickie Pole
- II miejsce - **Szymon Wierzbowski** - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Nowe Siodło
- III miejsce - **Kamil Bochenek** - Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka, Krzydlina Wielka
- IV miejsce **Adam Dąbrowski** - Zespół Szkolno-Przedszkolny, Mościsko

- V miejsce - **Małgorzata Zalewska** - Szkoła Podstawowa nr 4 im. Henryka Sienkiewicza / Społeczna Szkoła Podstawowa, Świdnica

NAUCZYCIEL SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

- I miejsce - **Mateusz Wiźbicki** - Noworudzka Szkoła Techniczna, Nowa Ruda
- II miejsce - **Angelika Iwachów** - Zespół Szkół nr 3 im. Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej, Dzierżonów
- III miejsce - **Anna Dorabiała** - Zespół Szkół im. gen. Sylwestra Kaliskiego, Góra
- IV miejsce **Kamil Łodygowski** - Zespół Szkół nr 18, Wrocław
- V miejsce **Joanna Sroga** - Zespół Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II, Głogów

SZKOŁA ROKU

- I miejsce - Niepubliczna Szkoła Podstawowa Niziołki we Wrocławiu
- II miejsce - Szkoła Podstawowa w Sadach Górnych
- III miejsce - Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bohaterów Łużyckiej Brygady WOP w Gryfowie Śląskim.



Więcej zdjęć oraz pełna lista laureatów powiatowych dostępne są na stronie internetowej:
www.gazetawroclawska.pl/gala_edu_relacja

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: ibo.polskapress.pl

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

• Jelenia Góra, tel. 797 607 853

• Legnica, tel. 514 800 870

• Syców, tel. 514 800 969

• Lubin, tel. 514 800 969

• Wałbrzych, tel. 502 499 983

• Głogów, tel. 798 751 830

• Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ bez pośrednika 500-185-254.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2 pokoje, tel. 508-349-063.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę budowlanom.
Biały Kościół gmina Strzelin, tel.
531-000-284.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie
- kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki
hamulcowe - wymiana okładzin.
Świdnica. www.metalowiec.com Tel.
728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

OCHRONA z gr. niepełnosprawności
Ujazd tel. 668 085 925

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz
posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów
LED, LCD; 71/351-60-02,
502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiarы.
71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie
71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

MALOWANIE solidnie 602-632-474.

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772.

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

PŁYTKI - malarskie, 694-724-672.

POKRYCIA dachowe docieplanie
elewacji i poddaszy, tynki maszynowe,
gipsowanie, malowanie, zabudowy
GK, tel. 604-527-850.

REMONTY łazienek, mieszkań.
Doświadczenie. Tel. 661-303-197.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna,
rolety, drzwi. Montaż, produkcja,
naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie,
tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

HYDRAULIK Star*szy 694-724-672

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis
drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic -
Wielkanoc od 1100 do
1400zł. Możliwość dowozu
501-642-492

KRAJ - MORZE

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA
pobyt z wyżywieniem V-VI od 150 doba
601-585-510 www.danaustronie.pl

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

REKLAMA

0011472051

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Wójt Gminy Dobroszyce
ogłasza
I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 244/11 w Sadkowie**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00086235/6 bez obciążeń, o pow. 0,2352 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 95/2024 z dnia 15.05.2024 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego z garażem wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz budowa drogi wewnętrznej. Nieruchomość sprzedawana jest wraz udziałem wynoszący 1/3 w prawie własności działki nr 244/8 stanowiącej dojazd do działki nr 244/11. Teren działki jest nieuporządkowany.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 150.000,00 zł netto, wadium wynosi 15.000,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 12 marca 2026 r.: o godz. 11:00 w Urzędzie Gminy Dobroszyce, Rynek 16, pokój nr 14 (sala narad), I p. Wadium powinno zostać wpłacone do dnia 5 marca 2026 r., płatne na konto nr 09 9584 1034 2004 0400 3001 0001.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce, na tablicach przy budynku Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na stronie www.dobroszyce.pl oraz www.bip.dobroszyce.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dobroszyce, ul. Rynek 16, 56-410 Dobroszyce, pokój 21, II p., tel. 71 314 11 67 wew. 4 oraz e-mail: nieruchomosci@dobroszyce.pl.

REKLAMA

0011472047

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Wójt Gminy Dobroszyce
ogłasza
II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

- Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 244/9 w Sadkowie**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00086235/6 bez obciążeń, o pow. 0,1267 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 93/2024 z dnia 15.05.2024 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego z garażem wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz budowa drogi wewnętrznej. Nieruchomość sprzedawana jest wraz udziałem wynoszącym 1/3 w prawie własności działki nr 244/8 stanowiącej dojazd do działki nr 244/9. Teren działki jest nieuporządkowany.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 100.000,00 zł netto, wadium wynosi 10.000,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.
- Nieruchomości położonej w granicach działki **nr 244/10 w Sadkowie**, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie, objętej księgą wieczystą nr WR1E/00086235/6 bez obciążeń, o pow. 0,1373 ha. Nieruchomość jest niezabudowana. Działka nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Działka przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Dla działki Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 94/2024 z dnia 15.05.2024 r. z przeznaczeniem pod inwestycję polegającą na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego z garażem wraz z niezbędnymi instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz budowa drogi wewnętrznej. Nieruchomość sprzedawana jest wraz udziałem wynoszącym 1/3 w prawie własności działki nr 244/8 stanowiącej dojazd do działki nr 244/10. Teren działki jest nieuporządkowany.
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 120.000,00 zł netto, wadium wynosi 12.000,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Przetarg na ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 12 marca 2026 r.: o godz. 10:00 dla działki nr 244/9, o godz. 10:30 dla działki nr 244/10; w Urzędzie Gminy Dobroszyce, Rynek 16, pokój nr 14 (sala narad), I p. Wadium winne zostać wpłacone do dnia 5 marca 2025 r. płatne na konto nr 09 9584 1034 2004 0400 3001 0001.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce, na tablicach przy budynku Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na stronie www.dobroszyce.pl oraz www.bip.dobroszyce.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dobroszyce, ul. Rynek 16, 56-410 Dobroszyce, pokój 21, II p. tel. 071-314-11-67 wew. 4 oraz mail: nieruchomosci@dobroszyce.pl.

REKLAMA

0011471829

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
Wójt Gminy Dobroszyce
ogłasza
II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

Nieruchomości położonej w Dobroszycach, gmina Dobroszyce, powiat oleśnicki, woj. dolnośląskie. Działka niezabudowana **nr 452/1** o pow. 0,9637 ha położona w obrębie **Dobroszyce**, objęta księgą wieczystą nr WR1E/00088504/7 bez obciążeń. Dla działki, Wójt Gminy Dobroszyce, wydał decyzję o warunkach zabudowy nr 17/2023 z dnia 27.01.2023 r., dla inwestycji polegającej na budowie dwóch hal produkcyjno-magazynowych wraz z niezbędnymi urządzeniami budowlanymi.

Cena wywoławcza wynosi 999.500,00 zł netto. Wadium wynosi 99.950,00 zł. Do ceny osiągniętej w przetargu dolicza się podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg na ww. nieruchomość odbędzie się w dniu 9 kwietnia 2026 r.: o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy Dobroszyce, Rynek 16, pokój nr 14 (sala narad), I p. Wadium powinno zostać wpłacone do dnia 2 kwietnia 2026 r., płatne na konto nr 09 9584 1034 2004 0400 3001 0001.

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce, na tablicach przy budynku Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na stronie www.dobroszyce.pl oraz www.bip.dobroszyce.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dobroszyce, ul. Rynek 16, 56-410 Dobroszyce, pokój 21, II p., tel. 71 314 11 67 wew. 4 oraz e-mail: nieruchomosci@dobroszyce.pl.

REKLAMA

0011468802

ZAWIADOMIENIE
BURMISTRZ ŚRODY ŚLĄSKIEJ

zawiadamia, że w okresie od 2.02.2026 r. do 23.02.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, Plac Wolności 5 na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości:

– gruntu zabudowanego przeznaczonego do użyczenia na czas nieokreślony w trybie bezprzetargowym, na rzecz **Sołectwa Rzeczycza - działki nr 221 AM-2 w Rzeczycy.**

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem: www.srodaslaska.pl oraz bip.srodaslaska.pl

REKLAMA

0011469647

ZAWIADOMIENIE
BURMISTRZ Środy Śląskiej

zawiadamia, że w okresie od 2.02.2026 r. do 23.02.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, pl. Wolności 5 na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości – gruntu przeznaczonego do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat na rzecz osoby, która złożyła wniosek.

- część działki nr 513/11 AM-1 o łącznej pow. ok. 158 m² w Szczepanowie przy ul. Kolejowej, z przeznaczeniem do wykorzystania na cele rekreacyjno-wypoczynkowe (pow. 136 m²) oraz jako grunt pod помещeniem gospodarczym (pow. 22 m²).

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem: www.srodaslaska.pl oraz bip.srodaslaska.pl

REKLAMA

0011471378

Środa Śląska dnia 29.01.2026 r.

ZAPYTANIE O CENĘ

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej
przy ul. Białoskórnicej 4
ogłasza zapytanie o cenę na wykonanie następujących robót:

I. Przedmiot zapytania:

„Remont instalacji elektrycznej w budynku położonym w Środzie Śląskiej przy ul. Mostowej 9A-C”.

Dokumentację projektową wraz z przedmiarem robót oraz projektem umowy, można odebrać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej przy ul. Białoskórnicej 4 w godz. **od 8.00 do 14.00, numer tel. 71 317 25 47** lub otrzymać drogą e-mailową pod adresem **spoldzielnia_srodaslaska@tlen.pl**.

II. Data otwarcia ofert: **03.03.2026 r. (wtorek) godz. 12:00.**

III. Oferty na wyżej wymienione roboty (w formie kosztorysu ofertowego szczegółowego sporządzonego na podstawie przedmiaru robót) należy składać w **zamkniętej kopercie** w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie Śląskiej, ul. Białoskórnica 4, do dnia **27.02.2026 r. do godz. 11.00.**

Informacje można uzyskać pod numerem tel. **71 317 25 47**, e-mail: **spoldzielnia_srodaslaska@tlen.pl**.

IV. Planowany termin realizacji robót: **do dnia 29.05.2026 r.**

V. Zarząd zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011470761



OGŁOSZENIE

Prezydent Miasta Świdnicy

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 49 wykazu nieruchomości
stanowiących własność Gminy Miasto Świdnica, przeznaczonych do:

- Sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych, tj.:** działki nr: 1404/2 o pow. 0,0192 ha, 1404/3 o pow. 0,0196 ha, 1404/4 o pow. 0,0197 ha, 1404/5 o pow. 0,0187 ha, 1404/6 o pow. 0,0169 ha, 1404/8 o pow. 0,0163 ha, 1404/10 o pow. 0,0164 ha, 1404/12 o pow. 0,0181 ha, 1404/15 o pow. 0,0174 ha, 1404/16 o pow. 0,0174 ha, 1404/17 o pow. 0,0176 ha, 1404/18 o pow. 0,0170 ha, 1404/19 o pow. 0,0176 ha, położone przy ulicy Mazowieckiej w Świdnicy.
- Sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, tj.:** działka nr 1224/7 o powierzchni 0,0278 ha, położona przy ul. Nadbrzeżnej w Świdnicy.
- Sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, tj.:** działka nr 1240/3 o powierzchni 0,0058 ha, położona przy ul. Stanisława Staszica w Świdnicy.
- Sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego pod zabudowę garażową, tj.:** działka nr 557 o powierzchni 0,0058 ha wraz z udziałem w wysokości 853/10000 we współwłasności działki nr 558 o powierzchni 0,0254 ha, położona przy ul. Jodłowej w Świdnicy.
- Sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz samoistnego posiadacza gruntu, tj.:** działka nr 466 o powierzchni 0,1220 ha, położona przy ul. Komunalnej w Świdnicy.
- Wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres do trzech lat na ogródki przydomowe, tj.:** cz. dz. nr 2714 o pow. 36,60 m² oraz 32,30 m² przy ul. Oskara Kolberga, cz. dz. nr 1068/5 o pow. 198 m² przy ul. Sudeckiej, dz. nr 837 oraz 851 o pow. 53 m² i 60 m² przy ul. Wilczej; cele handlowe, tj.: dz. nr 195 i 194 o pow. 127 m² przy ul. Esperantystów/K. Odnowiciela; cele rekreacyjne, tj.: cz. dz. nr 277/14 o pow. 148 m² przy ul. Esperantystów; cele budownictwa mieszkaniowego, tj.: dz. nr 407 o pow. 1292 m² przy ul. Oskara Kolberga.
- Oddania w użyczenie na okres do trzech lat, tj.:** cz. dz. nr 1835/2 o pow. 5389 m² przy ul. Leśnej, dz. nr 1962 o pow. 294 m² przy ul. Kotlarskiej.
- Wyodrębnienia i sprzedaży w drodze przetargu ograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, tj. lokalu mieszkalnego** przy ul. Ofiar Oświęcimskich 39/5 w Świdnicy.
- Wyodrębnienia i sprzedaży w drodze przetargu ograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu oraz z jednoczesnym oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu, tj. lokalu mieszkalny** przy ul. Komunardów 8/7 w Świdnicy.
- Wyodrębnienia i sprzedaży w drodze przetargu ograniczonego wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu, tj. lokalu użytkowego** przy ul. Kraszowickiej 55/01 w Świdnicy.

Wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, licząc od dnia podpisania zarządzenia przez Prezydenta Miasta Świdnicy. Szczegółowe informacje zawiera wykaz wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

REKLAMA

Nr RIiIN.6721.6.2023-

0011470317

Kobierzyce, dnia 28.01.2026 r.

OGŁOSZENIE Wójta Gminy Kobierzyce

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Kobierzyce

Na podstawie art. 8h oraz art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 46 pkt 2 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.)

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów:

- 1) **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Małuszów – część A (B100a),**
- 2) **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Solna – część A (G61a),**
- 3) **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Wincentego Witosa w środkowo-wschodniej części wsi Kobierzyce (D81),**
- 4) **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w rejonie ulic: Sportowej, Pałacowej, Dębowej w północno-wschodniej części wsi Kobierzyce (D82),**
- 5) **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego północno-środkowej części wsi Kobierzyce (D83).**

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w dniach od 4 lutego do 4 marca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Kobierzyce, al. Pałacowa 1, 55-040 Kobierzyce, i obejmują:

- zbieranie uwag do ww. projektów planów miejscowych **w dniach od 4 lutego do 4 marca 2026 r.**
- zbieranie wniosków i uwag do prognoz oddziaływania na środowisko **od 4 lutego do 4 marca 2026 r.**
- dyżur projektanta ww. projektów planów miejscowych **w dniu 18 lutego 2026 r. w godz. 16.30 – 17.00**, w siedzibie Urzędu Gminy Kobierzyce, w Sali nr 7 (Sala Ślubów).
- spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektów planów miejscowych **w dniu 18 lutego 2026 r. o godz. 17.00** w siedzibie Urzędu Gminy Kobierzyce, w Sali nr 7 (Sala Ślubów).

Projekty ww. planów miejscowych oraz prognozy oddziaływania na środowisko będą udostępnione w siedzibie Urzędu Gminy Kobierzyce w godzinach pracy urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Kobierzyce pod adresem: <https://ug-kobierzyce.sisco.info/?id=7071>.

Uwagi do ww. projektów planów miejscowych należy składać za pomocą formularza (GP-07) pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie: <https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2023/2509>, na stronie Urzędu Gminy Kobierzyce pod linkiem <https://www.ugk.pl/referat-inwestycji-i-nieruchomosci-01> pod nr 19, jak również w jego siedzibie.

Uwagi do ww. projektów planów miejscowych oraz prognoz oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Kobierzyce, al. Pałacowa 1, 55-040 Kobierzyce, lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w szczególności poczty elektronicznej – na adres: gmaska@ugk.pl lub w formie dokumentu elektronicznego – e-Doręczenia: AE:PL-22052-27031-FHFAA-24 , a w przypadku prognoz oddziaływania na środowisko także ustnie do protokołu.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Kobierzyce.

Wójt
Gminy Kobierzyce

Klauzula Informacyjna: w związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 informuję, że:

- 1) Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Kobierzyce z siedzibą przy al. Pałacowej 1, 55-040 Kobierzyce, e-mail: info@ugk.pl.
- 2) będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedur ww. miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.).
- 3) we wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw, można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych przez email: IOD@ugk.pl
- 4) pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Gminy Kobierzyce www.ugk.pl w zakładce „URZĄD I RODO-OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH” oraz w siedzibie Administratora.
- 5) w przetwarzaniu Państwa danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.).

REKLAMA

0011467014

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZA MIASTA JAWORA

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości lokalowej.

1. Położenie nieruchomości: **Jawor**, powiat jaworski, woj. dolnośląskie, Obręb Nr **7-Stare Miasto** lokal mieszkalny nr 5A o pow. 44,00 m² wraz z udziałem 8/100 w nieruchomości wspólnej – prawie własności działki gruntu położonej w Jaworze, oznaczonej działką nr 2/1 obręb Nr 7-Stare Miasto o pow. 0,0658 ha i częściach wspólnych budynku przy ulicy Księcia Józefa Poniatowskiego 15.
Cena wywoławcza: **230.000,00 zł**
Wadium: **23.000,00 zł**
Dla nieruchomości gruntowej Sąd Rejonowy w Jaworze IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LE1J/00014705/7.
2. Przeznaczenie dla ww. nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Jawora określone jako: MW/U.1 – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami.
3. Forma zbycia: sprzedaż – własność.
4. **Przetarg odbędzie się dnia 5 marca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1, sala nr 19 o godzinie 13.00.**
5. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1 (II piętro), na stronie internetowej Urzędu www.jawor.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <https://jawor.bip.net.pl>. Szczegółowych informacji o przetargu udziela pracownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1, pok. nr 23, tel. 76 870 20 21 wew. 128.

REKLAMA

0011467012

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZA MIASTA JAWORA

o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości lokalowej

1. Położenie nieruchomości: **Jawor**, powiat jaworski, woj. dolnośląskie, Obręb nr **7-Stare Miasto** lokal mieszkalny nr 5 o pow. 57,70 m² wraz z udziałem 10/100 w nieruchomości wspólnej – prawie własności działki gruntu położonej w Jaworze, oznaczonej działką nr 19/15 obręb nr 7-Stare Miasto o pow. 0,0445 ha i częściach wspólnych budynku przy ulicy Kolejowej 9.
Cena wywoławcza: **270.000,00 zł**
Wadium: **27.000,00 zł**
Dla nieruchomości gruntowej Sąd Rejonowy w Jaworze IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LE1J/00018974/1.
2. Przeznaczenie dla ww. nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Jawora określone jako: MW/U.8 – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami.
3. Forma zbycia: sprzedaż – własność.
4. **Przetarg odbędzie się dnia 5 marca 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1, sala nr 19, o godzinie 12.00.**
5. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1 (II piętro), na stronie internetowej Urzędu www.jawor.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <https://jawor.bip.net.pl>. Szczegółowych informacji o przetargu udziela pracownik Referatu Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Jaworze, Rynek 1, pok. nr 23, tel. 76 870-20-21 wew. 128.

MAGAZYN

SPORTOWY24

2.02.2026

Reprezentanci Polski, którzy wezmą udział w olimpijskiej rywalizacji, złożyli ślubowanie. Część naszej ekipy już trenuje we Włoszech STR. 20



FOT. KANAME MUTO/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Finałowe odliczanie do startu igrzysk

Wróciła Ekstraklasa. GKS zdobył twierdzę Lubin, a Zagłębiu przydałby się Rocha STR. 15

Prezes Górnika Polkowice opowiada o kulisach transferu Filipa Starzyńskiego STR. 18

Mizerii w polskich skokach narciarskich ciąg dalszy. Czy sezon jest już stracony? STR. 19

SPORTOWY24.PL

PKO BP Ekstraklasa Miedziowi rok 2026 rozpoczęli od falstartu

Nie dla Zagłębia fotel lidera. Twierdza Lubin szybko padła

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

KGHM Zagłębie Lubin przegrało z GKS-em Katowice 0:2 na inaugurację piłkarskiej wiosny. Miedziowi pierwszy raz w tym sezonie przegrali na własnym stadionie.

KGHM Zagłębie Lubin	0 (0)
GKS Katowice	2 (1)

Bramki:
0:1 Bartosz Nowak 2' (bez asysty)
0:2 Arkadiusz Jędrzych 52' (asysta: Nowak)

Zagłębie: Burić - Orlikowski (69. Ligocki), Nalepa, Michalski, Jakuba - Radwański (57. Diaz), Kocaba, Dąbrowski (57. Kowalczyk), Kolan, Sypek (69. Szabó) - Kossidis.

GKS: Strączek - Wasielewski, Czerwiński (46. Jirka), Jędrzych, Klemenz, Galán - Wdowiak (69. Bład), Kowalczyk, Milewski (84. Bosch), Nowak (90. Markovic) - Zrelák (69. Szkurin).

Sędziów: Bartosz Frankowski (Toruń)
Widzów: 3 745

Zagłębie Lubin w mroźny piątkowy wieczór podejmowało GKS Katowice. Był to pierwszy mecz o stawkę w Polsce w 2026 roku. Niska temperatura, a być może także atmosfera wokół klubu, nie miały pozytywnego wpływu na frekwencję. Trybuny w dużej mierze świeciły pustkami, a zasiadło na nich tylko nieco ponad 3700 widzów.

Miedziowi byli osłabieni brakiem kontuzjowanych Marcela Reguły, Kajetana Szmyta, Tomasa Makowskiego i przede wszystkim Leonardo Rochy, który nie został wykupiony z Rakowa Częstochowa.



FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

GKS Katowice zadał Zagłębiu dwa szybkie ciosy na starcie pierwszej i drugiej połowy

Za strzelanie goli miał odpowiadać przede wszystkim tercet: Michális Kossidis, Jakub Sypek, Adam Radwański. Do przerwy bramka padła tylko jedna i to już w 2' minucie. W lekkim zamieszaniu w szesnastce gospodarzy najlepiej odnalazł się Bartosz Nowak i pewnym strzałem wyprowadził gości na prowadzenie.

Zagłębie z gry praktycznie nie stwarzało zagrożenia. Najgorzej pod bramką Rafała Strączka robiło się po stałych fragmentach gry, ale gospodarzom brakowało wykończenia i na przerwę oba zespoły schodziły przy wyniku 0:1.

Druga połowa rozpoczęła się podobnie: pierwszy poważniejszy atak przyjezdnych dał im rzut rożny, po którym wynik na 2:0 podwyższył Arkadiusz Jędrzych.

Arkadiusz Jędrzych do gola dopisał sobie asystę.

Trener Ojrzynski zareagował zmianami. Posłał do boju Jesusa Diaza i debiutującego w miedziowych barwach Sebastiana Kowalczyka, ale to nie pomogło. Zagłębie nadal grało apatycznie i bez pomysłu w ofensywie. Gospodarze zasłużenie przegrali ten mecz, tracąc nie tylko szansę na fotel lidera, ale też status jedynej niepokonanej na własnym stadionie drużyny w trwającym sezonie PKO Ekstraklasy. Szkoleniowiec Miedziowych po ostatnim gwizdku sprawiał wrażenie człowieka mocno przybitego, by nie powiedzieć zrezygnowanego. Nie bał się zasugerować, że jego drużyna nie została wzmocniona ani za szybko, ani dostatecznie.

Mieliśmy twierdzieć, o której głośno się mówiło w Polsce, ale przyszedł pierwszy wiosenny mecz i wszystko się zawaliło. Nie zrobiliśmy dużo, żeby chociaż zdobyć jeden punkt. Bramka stracona na samym początku meczu wcale nie oznacza tragedii, bo mieliśmy dużo czasu na odrobienie strat - mówił.

Odnosił się także do sytuacji kadrowej. - Wiadomo, że straciliśmy Leo Rochę, który ciągnął ten zespół. Niestety wypadli nam też Szmyt czy Reguła i to było widać. Nasza kadra nie jest tak szeroka, by zamaskować takie ubytki. Być może dokonamy jeszcze jednego wzmocnienia ofensywy, ale pewności nie ma. Trudno. Dobrze, że kolejny mecz z Koroną już w piątek - podsumował Ojrzynski.

19. KOLEJKA EKSTRAKLASY

ZAGŁĘBIE LUBIN - GKS KATOWICE 0:2
Bramki: Nowak 2, Jędrzych 52

GÓRNIK ZABRZE - PIAST GLIWICE 2:1
Bramki: Janża 41, Khlan 50 - Boisgard 25

WIDZEW ŁÓDŹ - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 1:3
Bramki: Bergier 89 - Mazurek 36, Pululu 55, Wojtuszek 80

LECH POZNAŃ - LECHIA GDAŃSK 1:3
Bramki: Gholizadeh 26 - Neugebauer 2, Milić 47 (Andriasa Edmundssonbram. samobójcza), Bobcek 55

MOTOR LUBLIN - POGOŃ SZCZECIN 2:1
Bramki: Czubak 3, Ndiaye 27 - Ulvestad 36

WISŁA PŁOCK - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 2:1
Bramki: Nowak 14, Jurić 58 - Brunes 86

RADOMIAK - ARKA GDYNIA
Mecz przerwany z powodu awarii oświetlenia

1. Wisła Płock	19	33	23-13
2. Górnik Zabrze	18	32	31-25
3. Jagiellonia Białystok	18	32	32-22
4. Raków Częstochowa	18	29	26-23
5. Zagłębie Lubin	19	28	31-26
6. Cracovia	18	27	25-21
7. Radomiak	18	26	35-30
8. Lech Poznań	18	26	30-29
9. Korona Kielce	18	24	21-19
10. Motor Lublin	19	24	25-29
11. Lechia Gdańsk	19	23	40-38
12. GKS Katowice	18	23	25-28
13. Pogoń Szczecin	19	21	29-34
14. Arka Gdynia	18	21	15-32
15. Piast Gliwice	18	20	20-21
16. Widzew Łódź	19	20	27-31
17. Legia Warszawa	18	19	19-21
18. Bruk-Bet Nieciecza	18	19	24-35

Program 20. kolejki

Piątek, 6.02
Korona Kielce - Zagłębie Lubin (godz. 18.00),
Lechia Gdańsk - Cracovia (godz. 20.30)

Sobota, 7.02
Arka Gdynia - Legia Warszawa (godz. 14.45),
Jagiellonia Białystok - Motor Lublin (godz. 17.30),
Górnik Zabrze - Lech Poznań (godz. 20.15)

Niedziela, 8.02
Pogoń Szczecin - Bruk-Bet Termalika (godz. 12.15),
Raków Częstochowa - Radomiak Radom (godz. 14.45),
GKS Katowice - Widzew Łódź (godz. 17.30)

Poniedziałek, 9.02
Piast Gliwice - Wisła Płock (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
11 goli
Karol Czubak (Motor Lublin)
10 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań),
Sebastian Bergier (GKS Katowice)
9 goli
Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
8 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok),
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok),
Leonardo Rocha (Raków Częstochowa),
Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk)
Napastnik Lechii dał wyraźny sygnał, że chce powalczyć o koronę najlepszego strzelca ekstraklasy. Zdołał efektywną bramkę w wyjazdowym meczu z Lechem i umocnił się na pozycji lidera strzelców.



FOT. PAP

Śląsk Wrocław kończy przygotowania. Nowe twarze w składzie i nowa formacja

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

W sobotę Śląsk Wrocław rozegrał zamknięty dla kibiców i mediów sparing z Zagłębiem Lubin. Mecz zakończył się remisem 2:2 i był ostatnim sprawdzianem WKS-u przed powrotem do Betcliu 1 ligi.

Śląsk wchodzi w ostatni etap przygotowań. Będzie nim startujący dziś mikrocykl przed niedzielnym spotkaniem z Ruchem na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Ostatnim sprawdzianem dla podopiecznych trenera Ante Šimundży był mecz sparingowy z KGHM Zagłębiem Lubin. Zaplanowano go na sobotę (31 stycznia) na płycie głównej Tarczyński Arena Wrocław, lecz na prośbę sztabu gospodarzy był zamknięty dla kibiców i dziennikarzy. Podano jedynie skład, nazwiska zmienników, wynik oraz strzelców bramek.

Zagłębie dzień wcześniej rozegrało swój pierwszy mecz o stawkę w ekstraklasie, więc de facto był to mecz ze zmiennikami

i piłkarzami z II drużyny Miedziowych. Wprawdzie na boisku pojawili się m.in. Rafał Gikiewicz, Arkadiusz Woźniak, Sebastian Kowalczyk, Josip Čorluka czy Luka Lučić, ale żaden z nich nie jest na tu i teraz pierwszym wyborem trenera Ojrzynskiego.

Mecz zakończył się remisem 2:2. Gole dla WKS-u zdobywali Przemysław Banaszak i Piotr Samiec-Talar. Nieoficjalny debiut w barwach „Wojskowych” zaliczył Lamine Ba. Z naszych informacji wynika, że reprezentant

wego stopera w trzyosobowym bloku obronnym. Na środku grał Jehor Matsenko, a po lewej stronie Mariusz Malec.

Wszystko wskazuje na to, że właśnie tą formacją Śląsk rozpocznie rundę wiosenną i będzie to największa zmiana względem tego, co działo się na jesień. Wrocławianie w poprzedniej rundzie strzelali sporo bramek, ale zdecydowanie za wiele ich tracili. Dość powiedzieć, że tylko raz zachowali czyste konto. Na bazie dotychczasowych sparingów można wysnuć tezę, że Śląsk pierw-

szy raz za kadencji Šimundży będzie grał trójką stoperów.

Sporym novum będzie też próba gry na dwóch napastników. Obecnie w kadrze jest tylko dwóch nominalnych snajperów (Przemysław Banaszak i Damian Warchoł), ale jeszcze jeden ma dołączyć do drużyny tej zimy, a opcją do gry w dwojce ma być także Luka Marajanac.

Wieść gminna niesie, że WKS finalizuje kolejny transfer, który jeszcze przed niedzielnym meczem w Chorzowie ma zostać dopięty. Pozostaje czekać i wierzyć,

że nowe ustawienie i zawodnicy uszczelniać przebiekającą jak sito defensywę Śląska. ©

Śląsk Wrocław - Zagłębie Lubin 2:2

Bramki: Banaszak, Samiec-Talar - Dziwiatowski, Ligocki.

Śląsk (skład wyjściowy): Szromnik - Guercio, Ba, Macenko, Malec, Llinares - Samiec-Talar, Yriarte, Sokołowski, Marjanac - Banaszak.

Grali także: Dijakovic, Warchoł, Mokrzycki, Klimek, Kurowski, Ciućka, Niewiarowski.
Zagłębie (skład wyjściowy): Gikiewicz - Čorluka, Urbański, Woźniak, Grzybek, Lučić, Kowalczyk, Dziwiatowski, Ligocki, Kusztal, Szafranek.

Bright Ede: Motor mnie rozwinął, szatnia pomogła

Kamil Wojdat
kamil.wojdat@polskapress.pl

ROZMOWA. Stoper Motoru Lublin w lutym skończy 19 lat. W klubie jest od roku. W tym czasie łączony był już m.in. z londyńską Chelsea.

Za tobą pierwszy rok w Motorze. Jaki to był czas?

Czuję, że nabrałem dużo doświadczenia. Jest to mój pierwszy rok w seniorskiej piłce. Też ostatnio o tym rozmawiałem z trenerem, że rozwinąłem się pod wieloma względami: nie tylko piłkarsko i fizycznie, ale też mentalnie. Cieszę się, że szatnia mi tak pomogła, że trafiłem do dobrego środowiska i mam nadzieję, że będę kontynuował rozwój.

Przebojem wszedłeś do składu Motoru, bez kompleksów. Nie było widać tremy w twoim debiutanckim meczu w koszulce Motoru, przeciwko Stali Mielec. Zdołałeś wtedy nawet gola. Utkwiło w pamięci to spotkanie?

Oczywiście, wyjątkowy dla mnie moment, więc go pamiętam. Tak naprawdę jednak idę dalej i staram się koncentrować na każdym kolejnym meczu.

Jesteś odporny na stres? To jedna z twoich cech?

Takie rzeczy mentalne zawsze mocno przepracowuję i wiem, że w takich sytuacjach - powiedzmy - gdzie poziom stresu może lub powinien być wyższy, to jednak umiem być spokojny i uważam, że to mi bardzo pomaga.

Po tych dobrych występach szybko wokół ciebie zrobiło się spore zamieszanie. Czytaliśmy o milionowych kwotach za transfer, o klubach będących tobą zainteresowanymi, jak choćby Chelsea. Ten szum nie przeszkadzał? Potrafiłeś się od tego odciąć, czy nie dało się, bo było tego za dużo? Myślę, że potrafiłem się od tego odciąć, bo to nie były sprawy, którymi bezpośrednio się zajmowałem. Od takich rzeczy jest mój agent, więc tak naprawdę moja praca zaczyna i kończy się



FOT. DAWID WYGAS

- W pierwszym roku po maturze chciałem skupić się na piłce - przyznaje obrońca

na tym, co robię na boisku. A fakt, że wiedziałem, że największe kluby za mną jeżdżą, był tylko dodatkową motywacją, żeby pracować jeszcze mocniej.

Obecny sezon nie jest dla ciebie wymarzony. Jesienią wystąpiłeś w pięciu me-

czach, w czterech z nich obejrzałeś żółte kartki. Analizowałeś po rundzie, w czym tkwi problem w tym akurat aspekcie?

Analizowałem, na warsztat biorę każdy swój mecz, ale też rywalizacja jest bardzo duża i wiem, że nawet jak na treningach wyglądam dobrze, to

czasami ktoś, kto gra za mnie, też wygląda dobrze. Po prostu na stałe miejsce muszę poczekać. Wiadomo, że to bardzo trudne, że każdy mecz, w którym jestem na ławce, nie jest dla mnie łatwy. Najważniejsze jednak, żeby być w procesie i zachować ciągłość do pomocy drużynie w momencie,

kiedy będzie mnie potrzebowano.

Czyli nie czujesz, żebyś był w słabszej formie niż byłeś w momencie, gdy częściej grałeś, każdy się tobą zachwycał i mówiło się o zainteresowaniu innych klubów? Czuję, że jestem w lepszej formie.

W ligowej tabeli jest duży ścisk. Wiosną Motor czeka walka o utrzymanie, czy rywalizacja o europejskie puchary? Rozmawiacie o tym? Założenie w drużynie mamy jasne, jest to po prostu regularne punktowanie. A gdzie nas to zaprowadzi na koniec sezonu, przekonamy się za kilka miesięcy.

Zapytam o życie pozasportowe. Latem była matura. Co później się u ciebie wydarzyło? Podjąłeś jakieś dalsze kroki edukacyjne, czy zrobiłeś sobie przerwę w nauce?

Szczerze mówiąc, to w pierwszym roku po maturze chciałem skupić się na piłce. Zobaczmy, może w przyszłości dalej będę się kształcił. ©©

Ligi zagraniczne. Pewne zwycięstwo Barcelony i kolejna strata Bayernu

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Kolejne zwycięstwo w La Liga zanotowała FC Barcelona, niestety z niewielkim wkładem Roberta Lewandowskiego. Natomiast w Niemczech niespodziewanie punkty stracił Bayern Monachium.

ANGLIA

W Anglii efektywne zwycięstwa zanotowali dwaj giganci: Arsenal oraz Liverpool.

Kanoniery rozbili na wyjeździe Leeds United, natomiast The Reds u siebie Newcastle United. Dla Londyńczyków jednego z goli strzelił Viktor Gyökeres, który jest ostatnio w znakomitej formie, a to nie jest dobra wiadomość dla reprezentacji Polski w kontekście marcowych barażów o awans do MŚ 2026.

Arsenal pozostaje zdecydowanym liderem tabeli Premier League, mimo faktu, że w sobotę nie popołudnie odniósł pierwsze ligowe zwycięstwo od początku stycznia. W strefie spadkowej znajdują się West Ham United, Burnley oraz Wolverhampton, które mają kilkupunktową stratę do zespołów „nad kreską”.

PREMIER LEAGUE

Wyniki 24. kolejki: Wolverhampton - Burnley 0:2, Leeds - Arsenal 0:4, Bri-

ghton - Everton 1:1, Chelsea - West Ham 3:2, Liverpool - Newcastle 4:1.

FRANCJA

We Francji na pierwszy plan wysuwa się efektowne zwycięstwo AS Monaco ze Stade Rennes aż 4:0.

Zagrała dwójka Polaków, ale nie przebywali razem na boisku. Przemysław Frankowski wyszedł w podstawowym składzie i został zmieniony w 56. minucie. Wtedy właśnie na murawie pojawił się Sebastian Szymański, dla którego był to drugi występ dla Stade Rennes po transferze z tureckiego Fenerbahçe Sтамбул. Oba spotkania jego nowa drużyna przegrała.

W tabeli Ligue 1 na szczycie plasują się PSG oraz RC Lens i mają kilkupunktową przewagę nad Lyonem i Marsylią. Natomiast na dnie urządziły się zespoły, które wyraźnie odstają od reszty. To Nantes, Auxerre oraz Metz.

LIGUE 1

Wyniki 20. kolejki: Lens - Le Havre 1:0, Paris FC - Olympique Marsylia 2:2, Lorient - Nantes 2:1, AS Monaco - Stade Rennes 4:0.

HISZPANIA

W Hiszpanii należy odnotować już 18. zwycięstwo ligowe Barcelony.



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Sebastian Szymański z trudem aklimatyzuje się w Ligue 1. To jeden z powodów do zmartwienia dla Jana Urbana

Duma Katalonii poradziła sobie bez większych problemów na wyjeździe z Elche, wygrywając 3:1. Gole dla przyjeźdźnych strzelali napastnicy, ale nie Robert Lewandowski, który na murawie pojawił się dopiero po przerwie. Z trafień cieszyli się Lamine Yamal, Ferran Torres oraz Marcus Rashford. Tak naprawdę tylko pierwszy z nich musiał pokazać kunszt, dla dwóch pozostałych snajperów

wykorzystanie sytuacji było wyłącznie formalnością.

W tabeli La Liga prowadzenie utrzymała FC Barcelona. Na drugim biegunie mamy beniaminka z Oviedo, a minimalnie nad nim Levante.

LA LIGA

Wyniki 22. kolejki: Espanyol - Alaves 1:2, Real Oviedo - Girona 1:0, Osasuna - Villarreal 2:2, Levante - Atletico Madryt 0:0, Elche - Barcelona 1:3.

NIEMCY

Za naszą zachodnią granicą delikatną zadyszkę złapał Bayern Monachium, który nie wygrał drugiego meczu w Bundeslidze z rzędu, co w tym sezonie stanowi spore wydarzenie nie tylko w Niemczech.

Bawarczycy w sobotni wieczór tylko zremisowali na wyjeździe z Hamburgerem SV 2:2, a gola na wagę remisu dla gospodarzy strzelił Luka Vusković, który wiosną 2024 roku reprezentował barwy Radowia. Chorwacki nastolatek w tym sezonie ma już 4 gole na koncie.

Chyba nikogo nie zaskakuje, że w tabeli Bundesligi mimo straty punktów pewnym liderem jest ekipa z Monachium. Ciekawie jest za jej plecami, bo o wicemistrzostwo walczą Borussia Dortmund i... TSG Hoffenheim. W strefie spadkowej znajdują się FSV Mainz, St. Pauli oraz Heidenheim. W barwach pierwszych dwóch ekip występują Polacy.

BUNDESLIGA

Wyniki 20. kolejki: FC Koeln - Wolfsburg 1:0, Werder Brema - Borussia Monchengladbach 1:1, TSG Hoffenheim - Union Berlin 3:1, RB Lipsk - FSV Mainz 1:2, FC Augs-

burg - St. Pauli 2:1, Eintracht Frankfurt - Bayer Leverkusen 1:3, Hamburger SV - Bayern 2:2.

WŁOCHY

Na Półwyspie Apenińskim kolejne zwycięstwo odniosło SSC Napoli, chociaż mocno namęczyło się z przyszłym rywalem Jagiellonii Białystok w fazie play-off Ligi Konferencji.

ACF Fiorentina wciąż znajduje się w strefie spadkowej, ale w tym roku prezentuje się znacznie lepiej niż w pierwszej części sezonu i odzyskała nadzieję na utrzymanie w Serie A.

Za plecami wspomnianej Violi plasuje się Pisa, która ma na swoim koncie - od początku rozgrywek - zaledwie jedno zwycięstwo. W barwach tej ekipy zadebiutował Filip Stojilković, który w zimowym oknie transferowym za 3 mln euro przeniósł się z Cracovii.

Na szczycie tabeli Serie A zdomował się Inter Mediolan, a za nim plasuje się spora grupa pościgowa, której przewodzi Milan.

SERIE A

Wyniki 23. kolejki: Lazio - Genoa 3:2, Pisa - Sassuolo 1:3, Napoli - Fiorentina 2:1, Cagliari - Hellas Verona 4:0. ©©

Wywiad tygodnia Nie mamy złych trenerów, tylko umiemy utrudniać życie

MACIEJ ŚLIWOWSKI: PO PROSTU WIERZĘ W URBANA I PAPSZUNA

Rozmawiał Jaromir Kruk
redakcja@polskappress.pl

Maciej Śliwowski, dawna gwiazda Legii Warszawa – mistrz Polski z 1994 i Rapidu Wiedeń – mistrz Austrii 1996 wierzy, że obecny rok może być przełomowy w naszym futbolu.

Śliwowski aktualnie zajmuje się trenowaniem młodych piłkarzy pod Warszawą i ma nadzieję, że uda mu się wyszkolić wartościowego środkowego napastnika.

Jak ocenia pan miniony rok w naszym futbolu?

Stał pod znakiem zawirowań, ciągle się coś działo. Na pewno brakowało spokoju, na szczęście postawiono na odpowiedniego trenera w reprezentacji Polski. Dobrze, że wybrano Jana Urbana, bo to osoba, która wie jak trafić do zawodników, rozmawia z nimi. Szybko obecny selekcjoner sprawił, że w kadrze zapanowała dobra atmosfera i udało się osiągnąć wartościowe wyniki. Na pewno w 2025 roku cieszyło, że Legia i Jagiellonia dotarły do ćwierćfinałów Ligi Konferencji, a w kolejnym sezonie aż czwórka przedstawicieli ekstraklasy dostała się do fazy ligowej tych rozgrywek. Z naszymi klubami liczy się Europa, a trzeba przyznać, że są coraz lepiej zarządzane i powiększają swoje budżety. Ekstraklasa ma wiele plusów – możemy się szczycić pięknymi stadionami, wspaniałymi kibicami i jest to pięknie opakowane w telewizji. Słyszałem oczywiście wszystkie narzekania na Ligę Konferencji, ale w niej też przecież gramy z mocnymi przeciwnikami z silnych krajów.

Jesteśmy jeszcze za słabi na Ligę Mistrzów?

Na razie budujemy pozycję w Lidze Konferencji, a stąd do Ligi Europy nie jest już daleko. Ligowy polski futbol się rozwija i jeżeli nie zabraknie nam konsekwencji, to wkrótce osiągniemy Ligę Europy, a w ślad za tym – Ligę Mistrzów.

Legia po ćwierćfinale Ligi Konferencji w kolejnym sezonie nie dostała się do fazy pucharowej. Jaki jest powód takiego zjazdu, który w krajowych rozgrywkach był jeszcze bardziej drastyczny?



FOT. GRZEGORZ WAJDA

- Robert nie biega tyle co pięć lat temu, teraz wymaga bardzo dokładnych podań...

Fatalne zarządzanie i brak koncepcji, a może ciągła zmiana tych koncepcji. Duży budżet nie gwarantuje sukcesów, skoro źle się inwestuje pieniądze.

W dzisiejszej Legii nie grają zbyt słabi piłkarze?

Rzeczywiście – za dużo jest średniaków. Przypadkowi piłkarze nie dają gwarancji wyników, ale teraz – taką mam nadzieję – to się zmienia wraz z przyjściem Marka Papszuna. To trener, który wszystko uprządkuje, poukłada. Jeżeli się zgodził na przyjęcie oferty z Legii, to na pewno działacze dali mu pełnię władzy i wolną rękę przy najważniejszych ruchach. Jestem pod wrażeniem sztabu Papszuna, liczby jego współpracowników. Widać, że będzie dbałość o szczegóły, detale, co akurat cechuje szkoleniowca, który osiągał świetne wyniki z Rakowem Częstochowa. Adrian Siemieniec ma podobną pozycję w Jagiellonii i jest odzwierciedlenie w rezultatach, podobnie może być z Legią Papszuna, człowieka z charyzmą i charakterem. Wierzę w Jana Urbana w reprezentacji i w Marka Papszuna w Legii. Imówię o tym głośno.

Nie brakuje nam w ekstraklasie dziewiątek dających gwarancję dobrej skuteczności?

Tomasz Bobek z Lechii Gdańsk to fajny chłopak, ma liczby i interesują się nim kluby ze znacznie lepszych lig niż ekstraklasa. Nie da się jednak ukryć, że cierpimy w ekstraklasie na brak polskich dziewiątek, co wynika z niedoskonałości szkolenia. Łatwiej wychować wartościowego pomocnika, u napastnika potrzebne jest więcej czasu, cierpliwości, powtarzalności pewnych zachowań, nawyków.

Szkolą niewłaściwi ludzie?

Nie powiem tak o kolegach po fachu, ale na pewno za mało uwagi poświęcamy kandydatom na napastników, brakuje treningów strzeleckich, ćwiczenia zachowań. Nie ma kto im dawać odpowiednich wskazówek; takich jak choćby ja dostawałem w Legii od nieżyjącego Lucjana Brychczego. W szkoleniu dzieci, nie tylko napastników, warto odejść od schematów do czystego futbolu, który nie jest matematyką.

Mamy na tyle dobre dziewiątki, aby awansować do finałów mistrzostw świata?

Obserwuję Roberta Lewandowskiego w Barcelonie i widzę, że nie gra tak intensywnie jak pięć lat temu, a kluczowy wpływ na to ma wiek. „Lewy” nie zatracił oczywiście umiejętności snajperskich, teraz operuje głównie w okolicach pola karnego, ale musi dostawać dokładne podania. Uważam, że w reprezentacji ma od kogo, Piotr Zieliński jest w świetnej formie, dobrze gra Jakub Kamiński, w Premier League błyszczy Matty Cash, liczę rzecz jasna na Nikołą Zalewskiego. Cieszy mnie postawa Jana Bednarka i Jakuba Kiwiora w FC Porto, bo obrona to podstawa. Obaj grają regularnie, dobrze, złapali pewność siebie. Uważam, że mamy duże szanse wygrać baraże i awansować na mundial, czego potrzebuje polska piłka nożna. Nie jesteśmy tacy słabi, jak niekiedy sami siebie oceniamy. Nie mamy też kiepskich trenerów, tylko czasami utrudniamy wybicie się tym dobrym. Medale mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich zdobywaliśmy, gdy za sterami zasiadali nasi szkoleniowcy – Kazimierz Górski, Antoni Piechniczek, czy Janusz Wójcik... ©©

Świątek po AO zmienia podejście do startów

Jacek Kmiecik
redakcja@polskappress.pl

TENIS. Iga Świątek znowu poniosła porażkę w Australian Open, ale może pocieszyć się faktem, że w ćwierćfinale odpadła z późniejszą triumfatorką reprezentującą Kazachstan Jeleną Rybakina.

Australian Open pozostaje jedynym wielkoszlemowym turniejem, którego nasza najlepsza tenisistka w historii Iga Świątek nie wygrała. Tym razem pożegnała się z Melbourne w ćwierćfinale, czyli stopień niżej niż w zeszłym roku, ale podobnie jak w 2025, odpadła z późniejszą mistrzynią Australii – rok temu w półfinale z Amerykanką Madison Keys, a teraz z reprezentującą Kazachstan moskiewianką Jeleną Rybakina.

„Królowa Lodu”, jak nazywana jest 26-letnia Rybakina z racji swojej powściągliwości w okazywaniu emocji na kortach, nie dała Świątek większych szans, pokonując Polkę gładko w dwóch setach 7:5, 6:1. Rok wcześniej z Keys w meczu o finał stoczyła zdecydowanie bardziej wyrównany pojedynek, ulegając ostatecznie 7:5, 1:6, 6:7(8).

24-letnia raszczynianka zdaje sobie sprawę ze swoich słabości i przyczyn słabszej dyspozycji. Po odpadnięciu z Rybakina powiedziała, jakie zmiany musi wprowadzić w swoim tenisie, aby poprawić swoją grę: – Są pewne rzeczy w serwisie, które chciałabym zmienić i już to zmieniłam w okresie przygotowawczym, ale potem przychodzą mecze i nie ma się zbyt wiele czasu, żeby się nad tym zastanawiać. Widzę, że Alcaraz zmienia swój serwis co roku, dla mnie drobna rzecz zajmuje znacznie więcej czasu.

Rozstawiona z nr 5 Rybakina w finale pokonała liderkę światowego rankingu Arynę Sabalenkę 6:4, 4:6, 6:4, zdobywając swój drugi tytuł Wielkiego Szlema w karierze (w 2022 wygrała Wimbledon) i rewanżując się Białorusince za porażkę w finale Australian Open 2023.

Porażka Świątek w ćwierćfinale AO na pewno nie pomoże jej w szybkim odzyskaniu pozycji numer 1 na świecie. Polka straciła w Melbourne 350 punktów rankingowych i jej dystans do prowadzącej Białorusinki powiększył się z 2492 do 3012 punktów. Na domiar złego Rybakina, dzięki zwycięstwu w AO, wróciła na trzecie miejsce na świecie i traci teraz do Igi zaledwie 368 punktów, co daje jej powody do marzeń o walce o prymat. Wprawdzie do Sabalenki traci 3380 „oczek”, ale w nadchodzących miesiącach nie ma zbyt wielu punktów do obrony, więc jeśli utrzyma ten poziom, może szybko nadrobić straty.

Rybakina może minąć Świątek dość szybko, bowiem nasza mistrzyni ujawniła, że zamierza skupić się na poprawieniu serwisu, ograniczając przy tym swój harmonogram występów: – Więc zasadniczo, tak, skupię się na tym. Zobaczę, co będzie dalej, bo na pewno są pewne rzeczy, które mogę zmienić, żeby grać lepiej, i postaram się to zrobić w nadchodzących tygodniach i miesiącach.

Sześciokrotna triumfatorka Wielkiego Szlema zauważyła, że będzie musiała poświęcić kilka turniejów, aby zrealizować kluczowe cele techniczne: – Nie sądzę, żeby było to możliwe w tak krótkim czasie, jaki mamy między turniejami. W zeszłym roku miałam problem z podjęciem takiej decyzji, ale w tym roku staram się zmienić podejście. Myślę więc, że na pewno ominiemy jakieś „tysięczniki” – argumentowała.

„Skupię się na poprawieniu serwisu. W tym roku staram się zmienić podejście. Myślę więc, że na pewno ominiemy jakieś tysięczniki”

Na razie jednak Iga szykuje się do startu w dwóch turniejach WTA 1000 nad Zatoką Paruską – Qatar Totalenergies Open (6-14 lutego) i Dubai Duty Free Tennis Championships (15-21 lutego). Świątek wygrała turniej w Katarze już trzykrotnie w latach 2022, 2023 i 2024, a w Zjednoczonych Emiratach Arabskich doszła do finału w 2023 r. W Dosze w zeszłym roku po pokonaniu Rybakiny w ćwierćfinale, odpadła ze swoją „zmarą” Łotyszką Jeleną Ostapenko w półfinale. W Dubaju rok temu przegrała z Rosjanką Mirrą Andriejewą w ćwierćfinale.

Magdalena Linette wycofała się z eliminacji WTA 500 w Abu Zabi i przystąpi do kwalifikacji w Dosze i Dubaju. Magdalena Fręch miała być jedną z rozstawionych w WTA 250 Ostrava Open, ale zrezygnowała z gry w Czechach, więc powalczy dopiero w kwalifikacjach w Katarze i ZEA. Pochodząca z Ołomuńca Linda Klimovičova rozpoczęła turniej w Ostrawie od meczu z Amerykanką Katie Volynets. Katarzyna Kawa odpadła w pierwszej rundzie kwalifikacji w Ostrawie ze Szwajcarką Susan Bandecchi 6:7(30), 3:6. ©©

Czerwonka: stresu już nie ma, tylko przyjemności

PAP
sport@gazeta.wroc.pl

ŁYZWIARSTWO SZYBKIE. **Natalia Czerwonka, która poniesie polską flagę podczas ceremonii otwarcia zimowych igrzysk olimpijskich, nie odczuwa żadnej presji w związku z rolą chorążego.**

Czerwonka miała wyprowadzić polską reprezentację na stadion już w Pekinie, ale wówczas uniemożliwiła jej to infekcja Covid-19. Zastąpiła ją snowboardzistka Aleksandra Król-Walas, która poniosła flagę wraz z innym panczenistą Zbigniewem Bródką. To właśnie jego Czerwonka podpytywała o doświadczenie z tej ceremonii otwarcia.

- Myślę, że to udźwignę. To spełnienie moich marzeń, jeden z powodów dla których do sportu wróciłam. Czuję się tak dumna i wyróżniona, jakbym zdobyła medal - powiedziała po tym, jak w piątek odebrała nominację olimpijską na swoje piąte igrzyska.

Choć sama nie jest raczej kandydatką do zajęcia miejsca na podium w Mediolanie, to właśnie z tą dyscypliną polscy kibice wiążą największe nadzieje, m.in. dzięki udanym występom Damiana Żurka, Kai Ziomek-Nogal i Władimira Semirunnija w tym sezonie.

- My, jako łyżwiarstwo szybkie, jesteśmy bardzo mocni. Myślę, że zdobę-

dziemy trzy medale olimpijskie, powtórzymy wynik z Soczi. Sama jak tylko o tym mówię, to mam ciarki, bo wiem, z czym wiążą się te emocje, jako zawodniczka, która posiada już medal. Wspieranie swoich kolegów i koleżanek da mi ogromną radość - podkreśliła.

Na olimpijskim podium 37-letnia obecnie Czerwonka stanęła w Rosji w 2014 roku, zajmując drugie miejsce w drużynie, wraz z Katarzyną Bachledą-Curuś, Katarzyną Woźniak i Luizą Złotkowską.

- Nie wiem jeszcze nic o tym, jak będzie wyglądać ceremonia otwarcia. Byłam tylko raz na takiej ceremonii, to było w Vancouver. Pamiętam długie czekanie w tunelach, żeby wyjść. Mam nadzieję, że w tym roku będzie to po prostu przyjemne i będę się z tego cieszyć - dodała.

Ceremonia otwarcia igrzysk odbędzie się 6 lutego. Mniejsze uroczystości odbędą się także w innych regionach olimpijskich zmagani, a w Predazzo polską flagę poniesie utytułowany skoczek narciarski Kamil Stoch.

Przypomnijmy, że Czerwonka pochodzi z Lubina. Jest dwukrotną triumfatorką Plebiscytu Gazety Wrocławskiej na Sportowca Roku, wygrywała go dzięki swoim sukcesom osiągniętym w 2014 oraz 2020 roku.

©

Piłka nożna Rozmowa z prezesem Górnika Polkowice Figo wrócił na Dolny Śląsk

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

Prezes Górnika Polkowice Piotr Pałaszewski opowiada nam o kulisach transferu Filipa Starzyńskiego.

Transfery piłkarzy z takim CV to rzadkość na poziomie Betclit 3 Ligi. Jak udało się panu przekonać Filipa Starzyńskiego do transferu do Górnika?

To ja odezwałem się do Filipa z propozycją gry w Polkowicach. Byliśmy w kontakcie od dłuższego czasu, więc jego transfer do Górnika nie jest pomysłem sprzed kilku dni. Bardzo szybko doszliśmy do porozumienia. Kluczowa okazała się determinacja Filipa, żeby grać w naszym zespole. Warto wspomnieć, że w czasach gry w Zagłębiu mieszkał w Polkowicach i często oglądał na żywo mecze Górnika. Od rzucił kilka ofert, które gwarantowałyby mu wyższe wynagrodzenie. Jako prezesa klubu cieszy mnie to, że dla klasowych piłkarzy nie jesteśmy drugim czy trzecim wyborem i że nie kierują się oni jedynie względami finansowymi.

W kadrze Górnika dominują przede wszystkim ci piłkarze, którzy w jakiś sposób są związani z Dolnym Śląskiem. Czy to również miało



FOT. KS GÓRNIK POLKOWICE

Starzyński rozegrał już pierwszy sparing w barwach Górnika. Polkowiczanie pokonali 2:0 Carinę Gubin

wpływ na pozyskanie Filipa Starzyńskiego?

Moja filozofia budowania drużyny Górnika opiera się w głównej mierze na stawianiu na zawodników związanych z regionem Zagłębia Miedziowego. Jeśli spojrzysz się na nasz zespół, tylko jeden lub dwóch piłkarzy nie spełnia tego kryterium. Mamy mocny kręgosłup drużyny, który stanowią piłkarze stąd. Na bramce mamy Marcina Furtaka z Lubina, w obronie Bartosza Rymaniaka z Legnicy, w pomocy Filipa Starzyńskiego, który jest najlepszym strzelcem w historii Zagłębia, a w ataku Szymona Skrzypczaka z Raszków.

Górniki Polkowice po rundzie jesiennej Betclit 3 Ligi traci tylko trzy punkty do prowadzącej w tabeli Lechii Zielona Góra, ale ma jeden rozegrany mecz mniej. Czy zamierzacie na wiosnę walczyć o awans? Pozyskując takiego zawodnika jak Starzyński, chyba nie można mieć innego celu.

Sprowadziliśmy Filipa z myślą o skutecznej walce o awans do Betclit 2 Ligi. Mogę uchylić rąbka tajemnicy, że podpisaliśmy z nim dłuższy kontrakt niż do czerwca 2026 roku. Wierzymy, że będzie kluczową postacią drużyny również w dalszej perspektywie.

©

Tylko jedna wygrana kwarta Wichosia

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W 18. kolejce Orlen Basket Ligi Kobiet Isands Wichoś Jelenia Góra przegrał na wyjeździe z Artego Bydgoszcz 72:92.

Kibice Wichosia muszą uzbroić się w cierpliwość, bo nie zapowiada się, aby zespół z Jeleniej Góry wkrótce miał odnieść pierwsze zwycięstwo w tym sezonie Orlen Basket Ligi Kobiet. Dolnośląska drużyna po pierwszej połowie przegrywała z Artego 25:49. Po zmianie stron Wichoś dominował na parkiecie i wygrał nawet trzecią kwartę w stosunku 24:17. Na niewiele się to jednak zdało, bo w końcówce meczu bydgoszczanki poprawiły skuteczność i ostatecznie wygrały 92:72. Wichoś niezmiennie okupuje ostatnie miejsce.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Wichoś tylko momentami potrafił zagrozić Artego

ORLEN BASKET LIGA KOBIEC

18. KOLEJKA

Artego Bydgoszcz - Isands Wichoś Jelenia Góra 92:72 (26:11, 23:14, 17:24, 26:23)

Artego: Taylor 22, Pawłowska 14, Keller 13, Pawlikowska 12, Pokk 9, Michałek 9, Jones 8, Uziאלlo 3, Perzyna 2, Sobiech 0, Szymkiewicz 0, Maławy 0.

Wichoś: Dzierbicka 23, Kosalewicz 18, Domka

12, Warsińska 9, Kurkowiak 6, Byczkowska 3, Prokop 1, Pawlukiewicz 0, Stępień 0, Pilichowska 0, Stolarz 0.

Pozostałe mecze: MB Zagłębie Sosnowiec - Wisła Kraków 103:64, VBW Gdynia - Contimax MOSiR Bochnia (zakończony po zamknięciu wydania), IKS Śląz Wrocław - Enea AZS Politechnika Poznań (zakończony po zamknięciu wydania), AZS UMCS Lublin - SKK Polonia Warszawa (zakończony po zamknięciu wydania), Energa Toruń - KSSE Enea AJP Gorzów Wielkopolski (dziś, godz. 19:00).

1. AJP Gorzów Wlkp.	17	31	+310
2. AZS UMCS Lublin	17	30	+174
3. Śląz Wrocław	17	29	+272
4. Politechnika Poznań	17	29	+100
5. Zagłębie Sosnowiec	18	28	+150
6. Energa Toruń	17	25	+18
7. Wisła Kraków	18	25	-100
8. Artego Bydgoszcz	18	25	-153
9. VBW Gdynia	17	24	+47
10. Polonia Warszawa	17	24	-128
11. MOSiR Bochnia	17	24	-107
12. Wichoś Jelenia Góra	18	18	-583

©

Chrobry pożegnał się z Pucharem Polski

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKA RĘCZNA. KGHM Chrobry odpadł z Pucharu Polski. Głogowianie w trzeciej rundzie przegrali z MMTS-em Kwidzyn 25:29.

Dla obu drużyn pucharowe starcie było w pewnym sensie sprawdzianem przed wznowieniem ligowych rozgrywek po zimowej przerwie. Trenerzy mocno rotowali składem, a na parkiecie pojawili się wszyscy zawodnicy wpisani do protokołu. W pierwszej połowie z lepszej strony pokazali się gracze Chrobrego, którzy na półmetku rywalizacji prowadzili 16:14.

Drugą część spotkania rozpoczęło mocne uderzenie gości. MMTS zdobył trzy bramki z rzędu i wyszedł na prowadzenie. Chwilę później bramką po-



FOT. KGHM CHROBRY GŁOGÓW

Po pierwszej połowie Chrobry prowadził 16:14

pisał się golkeeper Chrobrego, Anton Dereviankin, ale na niewiele się to zdało, bo w kolejnych minutach na listę strzelców wpisywali się wyłącznie Kwidzynianie. Gospodarze zaczęli mieć problemy w ataku pozycyjnym, mocno szwankowała też ich skuteczność.

WYNIKI LOTTO

LOTTO
PIĄTEK, 30.01
Multi Multi, godz. 14.00
8, 16, 18, 26, 29, 31, 34, 36, 47, 51, 52, [54], 58, 59, 65, 69, 70, 71, 78, 80
Kaskada, godz. 14.00
2, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 17, 18, 22, 23
Multi Multi, godz. 22.00
3, 6, 7, 27, 30, 32, 33, 37, 39, 40, 41, 49, [50], 52, 53, 58, 62, 78, 79, 80
Kaskada, godz. 22.00
2, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 23, 24
Mini Lotto
11, 18, 19, 25, 28
Ekstra Pensja
3, 6, 24, 27, 28 - 4
Ekstra Premia
17, 24, 28, 31, 33 - 3
Eurojackpot
8, 13, 15, 17, 37 - 3, 7
SOBOTA, 31.01
Multi Multi, godz. 14.00
3, 7, 17, 28, 30, 32, 39, 45, 47, 49, 54, 56, 57, 60, 66, [68], 74, 76, 77, 78
Kaskada, godz. 14.00
1, 3, 4, 6, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18, 21
Multi Multi, godz. 22.00
1, 2, 10, 16, 19, 25, 26, 34, 36, 37, 39, 42, 44, [46], 51, 65, 67, 72, 75, 78
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 8, 12, 13, 14, 17, 20, 22, 23, 24
Lotto
6, 8, 14, 22, 34, 40
Lotto Plus
9, 24, 27, 29, 31, 34
Mini Lotto
1, 19, 24, 34, 37
Ekstra Pensja
2, 6, 7, 10, 18 - 2
Ekstra Premia
5, 6, 25, 30, 35 - 2
NIEDZIELA, 01.02
Multi Multi, godz. 14.00
2, 3, 7, 8, 11, [13], 28, 29, 37, 50, 55, 59, 63, 64, 67, 69, 71, 72, 74, 80
Kaskada, godz. 14.00
2, 3, 4, 9, 10, 11, 14, 15, 16, 19, 20, 22

Skoki narciarskie W Willingen blamaż Biało-Czerwonych i Żyła na buli ZNISZCZOŁ RATOWAŁ HONOR

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Polacy w sobotnim konkursie Pucharu Świata w Willingen spisali się najgorzej od 4 lat. Jedynie Aleksander Zniszczoł zdobył 3 punkty.

Awans do finałowej serii wywalczył tylko jeden Polak - Aleksander Zniszczoł. Po pierwszej serii był na 19. pozycji. W drugiej miał słabszą próbę i ostatecznie spadł na 28. miejsce. Mimo wszystko zdobył swoje pierwsze punkty w Pucharze Świata w bieżącym sezonie.

- Mógłbym się bardziej cieszyć, gdyby druga próba poszła tak jak pierwsza. Bo szczerze mówiąc - i w kwalifikacjach, i w pierwszej serii, to były bardzo fajne skoki. W tej drugiej niestety nie utrzymałem pozycji najazdowej i wyhamowałem w locie na wysokości buli, chociaż warunki były naprawdę super - tłumaczył 31-letni Cieszyńnianin.

Zakwalifikowanie się po raz pierwszy w sezonie do drugiej serii na Muehlenkopfschanze miało dla Olka wymiar znacznie szerszy niż same punkty. Po koszmarnych mistrzostwach świata w lotach w Oberstdorfie i fali krytyki, która się na niego wylała, Zniszczoł przyznał, że musiał się na nowo „poskładać” - sportowo i mentalnie. - Po Oberstdorfie dostałem bardzo dużo brzydkich



Aleksander Zniszczoł w sobotnim konkursie w Willingen punktował jako jedyny z Polaków

wiadomości prywatnych. Mógłbym mieć dobry. Pal sześć mnie, ale mam córkę, która chodzi do szkoły. To może się na niej odbić - utyskiwał.

Awansu do finału nie wywalczyli 34. Dawid Kubacki - 116 m, 40. Maciej Kot - 115 m, 48. Klemens Joniak - 103 m i 49. Piotr Żyła, który spadł na bulę, uzyskując zaledwie 85,5 m. Fani „Wiewióra” niby tłumaczyli jego wtopę wypuszczeniem go z belki przez Borka Sedlaka w fatalnych warunkach wietrznych. Niemniej, gdyby Żyła był w dobrej formie, to wyciągnąłby z tego 115-120 m.

Kot, dla którego start w Willingen był pierwszy od 18 stycznia, kiedy wziął udział w konkursie w Sapporo, w sobotę nie czuł się pewnie na Muehlenkopfschanze: - Nic tu nie idzie tak, jak bym tego chciał. Już sam początek tej przygody ze skocznią w Willingen był trudny. Dzisiaj kolejne zmiany - można powiedzieć, nowy plan. Z pewnymi problemami, które miałem wczoraj, sobie poradziłem. Myślę, że pozbyłem się jakiejś blokady w głowie, natomiast dzisiaj, mimo kolejnych zmian, efekt jest bardzo podobny. I to jest trochę

tak, że te rzeczy, których ja pilnuję, które kontroluję, wyglądają lepiej. Natomiast nie ma całości, nie ma tego automatyzmu, nie ma takiego dobrego czucia, które pozwoliłoby mieć tą pewność, że wychodzę z progu, czuję ten wiatr oraz warunki, i po prostu odlatuję - wyznał 34-latek.

W sobotę z dużą przewagą triumfował lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata Słoweniec Domen Prevc, odnosząc dziesiąte zwycięstwo w sezonie. Drugi był Japończyk Ren Nikaído, a trzecie miejsce zajął Niemiec Karl Geiger. ©

prawda jest taka, że na dziś Widzew nie ma zespołu; tylko mocno nieskoordynowany zlepek indywidualności.

A to oznacza, że Jovicević zmarnował czas podczas zimowych przygotowań. Bez zbędnych złośliwości pod adresem trenera - naprawdę trudno było w sobotę dostrzec nie tylko sensowny plan na mecz, ale nawet jakiś motyw przewodni w grze. Zresztą, dość impulsywna wymiana zdań między Julianem Shehu i Sebastianem Bergierem przed wykonaniem rzutu karnego (a było już 0:3 i 88. minuta, czyli w spotkaniu „pozamiatane”) też daje do myślenia. O tym, czy w drużynie jest ustalona hierarchia i/lub elementarny porządek. A co za tym idzie - sprzyjający grze do jednej bramki klimat...

Nie trzeba być bowiem wybitnym specem od psychologii, żeby założyć, iż rozbieżności płacowe, które musiały się pojawić (biorąc pod uwagę zawodników sprowadzanych jeszcze przed obecną kadencją właścicielską), nie pomagają w budowie atmosfery. Brak stabilizacji jest oczywisty, nadmierne rotacje w obecnym sezonie dotyczyły przecież nie tylko zawodników, ale także zmieniających nich trenerów (Jovicević jest już trzecim), a nie ominęły nawet dyrektorów (swoją drogą - tych nadal w RTS jest zbyt wielu). Jaki jest więc fundament do budowy lepszej przyszłości?

Ścisłam kciuki za powodzenie pana Dobrzyckiego, i to jeszcze mocniej niż zwykle za KAZ-DEGO bogatego inwestora, który wydaje własne środki na polski futbol - gdyż on teraz wyklada zdecydowanie najwięcej. Nie mogę jednak oprzeć się refleksji, że przemysłowe i mające na celu zdjęcie presji z piłkarzy oraz szkoleniowca wywiady właściciela to tylko dobra mina do złej gry. Dlatego życzę panu Robertowi, aby na koniec dnia nie dał się potraktować jakiegoś doradcy/doradcom niczym... dojna krowa. Niezależnie od tego, kto w tym momencie owym zaufanym doradcą jest. Bo dotąd - wszystkie te podszepty wiodą niestety wyłącznie na manowce.

Bez naszych sukcesów w mistrzostwach Europy

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Odległe miejsca zajęli podczas weekendu reprezentanci Polski w mistrzostwach Europy w biathlonie, które odbyły się w norweskim Sjusjoen.

W sobotnim biegu pościgowym najlepszą z Biało-Czerwonych na dystansie 10 km była Anna Nędzia-Kubiniec, która z 46. miejsca po sprincie awansowała na 24. pozycję. Na mecie zanotowała ponad 4 minuty straty do liderki.

Na 30. miejscu zawody ukończyła Monika Hojnisz-Starega. Doświadczona biathlonistka ruszała jako 20., jednak na strzelnicy zaliczyła cztery pudła. Awans zanotowała także Barbara Skrobiszewska, przesuując się z 57. na 46. miejsce. Biegu nie ukończyła Daria Gembicka, która została zdublowana. Wygrała Norweżka Karoline Offigstad Knotten.

W rywalizacji mężczyzn w biegu pościgowym na 12,5 km Fabian Suchodolski zajął 39. miejsce. Do triumfatora stracił 3 minuty i 32,9 sekundy. Zwyciężył Norweg Isak Leknes Frey.

Odległe miejsca „kombinatorów”

Joanna Kil zajęła 25. miejsce w piątkowych zawodach Pucharu Świata w kombinacji norweskiej w austriackim Seefeld. Wygrała Amerykanka Alexa Brabec. Kil straciła do Hagen 17,6 sekundy.

Kil lepiej zaprezentowała się w sobotę, gdy zajęła 13. miejsce. Wygrała Norweżka Ida Marie Hagen. Zarówno w piątek, jak i sobotę nie startowali reprezentanci Polski wśród mężczyzn.

Snowboardziści bez błysku

Maria Bukowska-Chyc zajęła w słoweńskiej Rogli 15. miejsce w zawodach Pucharu Świata w slalomie gigancie równoległym. Zwyciężyła Japonka Tsubaki Miki.

Bukowska-Chyc, która będzie 8 lutego w Livigno reprezentować Polskę w tej konkurencji na igrzyskach olimpijskich w 1/8 finału trafiła na Ramonę Theresię Hofmeister. Polka przegrała z wyżej notowaną rywalką o 0,32 s. W kwalifikacjach odpadła Olimpia Kwiatkowska (27. miejsce). Nie startowała Aleksandra Król-Walas, która w tym sezonie trzykrotnie stała na podium zawodów PŚ i także wystąpi podczas igrzysk w Livigno.

Wśród mężczyzn w kwalifikacjach odpadli obaj polscy olimpijczycy: Michał Nowaczyk zajął 27. lokatę, a Oskar Kwiatkowski nie ukończył drugiego przejazdu i został sklasyfikowany na 30. pozycji. Triumfował Kореаńczyk Lee Sang-ho.

Udany występ skialpinistów

Iwona Januszyk i Jan Elantkowski zajęli 8. miejsce konkurencji par mieszanych w zawodach Pucharu Świata w skialpinizmie w hiszpańskiej miejscowości Boi Taull w Pirenejach. Przygotowujący się do startu na igrzyskach - gdzie ta dyscyplina zadebiutuje w olimpijskim programie - Polacy stracili 2.44,9 do najszybszej pary, którą byli Francuzi Emily Harrop i Thibault Anselmet.

W zawodach indywidualnych Januszyk odpadła w ćwierćfinale i zajęła 14. lokatę. Wygrała Harrop. Polacy - Elantkowski i Jakub Bachleda-Księżdzalarz - odpadli w eliminacjach. Wygrał reprezentant Francji Thibault Anselmet. ©



Reprezentanci Polski w biathlonie zajęli podczas weekendu odległe miejsca w ME w Sjusjoen

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



KASA NIE ZAGRAŁA W WIDZEWIE

Mimo siarczystego mrozu na boiska wrócili piłkarze naszej ekstraklasy, a w centrum uwagi znalazł się Widzew. Co jest oczywiście w pełni zrozumiałe, skoro właściciel łódzkiego klubu został królem polowania w dwóch kolejnych okienkach transferowych. Kibice - nawet ci niesympatyzujący z RTS - byli ciekawi, jak te (około) 100 milionów złotych wydane na nowych zawodników na potrzeby obecnego sezonu przełoży się na grę drużyny prowadzonej przez Igora Jovicevicia.

Otóż - na razie - przełożenia nie ma żadnego. Adrian Siemienieć, który musiał poradzić sobie bez sprzedanego do Portuga-

lii Oskara Pietuszewskiego, ograł chorwackiego szkoleniowca już w zasadzie przed meczem. To Jagiellonia była lepiej przystosowana do zimowych warunków, a przede wszystkim - wiedziała, jak Widzew będzie chciał zagrać. I umiejętnie zneutralizowała (potencjalne) atuty gospodarzy, dyktując swoje warunki.

Owszem, dobre momenty miał Christopher Cheng, na kilka przebiegów stać było Lukasa Leragera, ale przecież nie po to Robert Dobrzycki wyłożył rekordową kasę także na pensje, żeby dostawać chwile i przebiegłki. Zwłaszcza że momenty bezradności Łódzian powtarzały się znacznie częściej niż udane akcje. Smutna, zwłaszcza z perspektywy tego multimilionera

Semirunnij: Jadę walczyć o medal dla Polski

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Rozmawiamy z Władimirem Semirunnijem, reprezentantem Polski w łyżwiarstwie szybkim, który w ubiegłym roku otrzymał obywatelstwo polskie.

Obok rywalizujących w tej samej dyscyplinie sprinterów, Damiana Żurka i Kai Ziomek-Nogal, jest pan jedną z największych polskich nadziei medalowych na igrzyskach we Włoszech. Jakie cele stawia pan sobie przed igrzyskami?

Jadę walczyć o złoty medal, bo patrząc na czasy w tym sezonie - mam najlepszy. Dziesięć tysięcy metrów to jest mój ulubiony dystans. Jest nas pięciu czy sześciu, którzy mają bardzo podobne wyniki, i wszyscy możemy walczyć o medale. Ale ja nie jestem zależny od innych, tylko siebie.

W tym sezonie potwierdził pan dobrą formę, osiągając jeden z najlepszych w historii wyników właśnie na „dziesiątkę”, a także stając na po-

diu mistrzostw Europy na 1500 i 5000 metrów.

Na 1500 wszystko będzie zależeć od jakości lodu - im szybszy, tym moje szanse są mniejsze. Nie czuję się super pewnie na szybkich rundach. Moja technika lepiej pasuje na wolny lód. Podobno ten w Mediolanie będzie podobny do tego w Tomaszowie Mazowieckim, podobny ma być też promień łuku, a to dobrze wróży.

Na dystansie 5000 metrów bezpośredniej kwalifikacji pan nie uzyskał, ale będzie pierwszym rezerwowym.

Dalej czekam, dalej w to wierzę. Jak mi ktoś powie nawet dzień przed, że startuję, to jestem gotowy, choć wolałbym dowiedzieć się wcześniej, bo wtedy zdążyłbym jeszcze wraz z trenerem dostosować trening pod ten dystans. Podczas Pucharu Świata w Inzell ustanowiłem swój nowy rekord życiowy i nowy rekord Polski na tym dystansie i chciałbym wykorzystać ten potencjał.

Jak generalnie ocenia pan swoją formę tuż przed igrzyskami?



Władimir Semirunnij 26 sierpnia 2025 roku otrzymał polskie obywatelstwo

Jeśli noga podaje, to wszystko będzie dobrze i dyspozycja dnia nie będzie odgrywać większego znaczenia. Ja czuję się dobrze i tego się trzymam. Dużo będzie też zależeć od stanu lodu oraz od tego, w której w kolejności parze w kwalifikacjach oraz finałach będziemy startować.

Pod polską flagą startował pan już w poprzednim sezonie, ale wtedy jeszcze nie miał polskiego obywatelstwa. Co znaczy dla pana występ w białoczerwonych barwach na igrzyskach?

To znaczy dla mnie wszystko. Polska dała mi możliwość startów, a to, co ja mogę zrobić

dla Polski, to zdobywać medale i śpiewać hymn.

Hymn Polski śpiewał pan już podczas mistrzostw Europy w Tomaszowie Mazowieckim po zdobyciu srebrnego medalu.

Tak, potrafię już zaśpiewać polski hymn i mam nadzieję,

że będę miał taką możliwość także podczas igrzysk.

Towarzyszy panu trema w związku z nadchodzącymi najważniejszymi startami w karierze?

Raczej mam w sobie luz i to pomaga mi skupić się na przygotowaniach i swoich celach.

Jak będą wyglądać ostatnie dni przed startami?

Od soboty mamy możliwość trenowania na lodzie. Fajnie, że od razu można go wypróbować. Największa praca została już zrobiona, teraz chodzi tylko o to, żeby złapać czucie lodu i po prostu bawić się, cieszyć tym, co robię. Zazwyczaj jest tak, że przed ważnymi imprezami jest możliwość trenowania na torze rok przed ich rozpoczęciem, ale teraz takiej możliwości nie było. Wierzę jednak, że z trenerem wykonamy dobrą pracę na finiszu przygotowań i tydzień treningów mi wystarczy. Na ten moment wszystko idzie zgodnie z planem. Zrobię wszystko, aby wrócić do kraju z medalem, najlepiej złotym. ©

Polscy olimpijczycy złożyli ślubowanie w PKOl i wylecieli na igrzyska do Mediolanu

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Reprezentanci Polski, którzy wezmą udział w zimowych igrzyskach olimpijskich w Mediolanie, złożyli uroczyste ślubowanie. Pierwsi Białoczerwoni dotarli już do Włoch.

Uroczystość odbyła się w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Podczas ceremonii nominacje olimpijskie odebrało 26 z 60 sportowców. Była wśród nich m.in. panczenistka Natalia Czerwonka, która poniesie polską flagę na ceremonii otwarcia w Mediolanie. Ślubowanie uświetnił prezydent RP Karol Nawrocki.

Nominacje otrzymali także trenerzy, członkowie sztabów i działacze związków sportowych oraz przedstawiciele misji olimpijskiej. Przysięgę w imieniu sportowców odczytała bobsleistka Klaudia Adamek - pierwsza w historii reprezentantka Polski zarówno na letnich, jak i na zimowych igrzyskach, bo wcześniej, w Tokio w 2021 roku, startowała w lekkoatletyce. W imieniu trenerów i sztabów ślubowanie złożył szkoleniowiec bobslistów Dawid Kupczyk. Reszta kadry zrobi to już we Włoszech.



Reprezentacja Polski złożyła uroczyste ślubowanie. Obecni byli m.in. łyżwiarze szybcy czy biathloniści



Na uroczystość w PKOl przybył Prezydent Karol Nawrocki, który życzył polskim sportowcom jak najwięcej medali



Minister sportu Jakub Rutnicki wręczył polską flagę chorążej Natalii Czerwonke. Srebrna medalistka z Sochi z 2014 roku wystąpi na igrzyskach już po raz piąty



Klaudia Adamek odczytała rotę przysięgi



Gospodarzem ślubowania był prezes PKOl Radosław Piesiewicz, obecny był też prezes PZN Adam Małysz